Gazeta W CHOROSZCZY

ISSN 1507-3467

lipiec - sierpień 2014, nr 142, cena: 0 zł

www.gazeta.choroszcz.pl - codziennie nowe artykuły

ARH NIERUCHOMOŚCI

Chcesz sprzedać lub kupić nieruchomość?

Zrobimy to za Ciebie!

Zadzwoń: 535-536-005, 531-60-90-40

Białystok

ul.Legionowa 14/16 lok.221

Zapoznaj się z naszą ofertą: www.arh.nieruchomosci.pl

REKLAMA

Budżet Obywatelski: do 10 sierpnia trwa zgłaszanie projektów

Do 10 sierpnia br. mieszkańcy Choroszczy mogą zgłaszać projekty inwestycyjne, które chcą zrealizować w ramach Budżetu Obywatelskiego na rok 2015. Projekty poparte przez min. 10 mieszkańców miasta Choroszcz należy zgłaszać przy użyciu formularza dostępnego na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Choroszczy www.choroszcz.pl, http://um-choroszcz.pbip.pl oraz w sekretariacie magistratu przy ul. Dominikańskiej 2 w postaci pisemnej lub w postaci skanu z oryginału przesłanego na adres email: urzad@choroszcz.pl.

Wsparcie merytoryczne (np. dotyczące wyceny) pomysłodawcy znajdą w Urzędzie Miejskim w Choroszczy (stanowisko informacyjne w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, ul. Dominikańska 2, pok. Nr 10 na parterze, w godzinach 7.30-15.30, tel. 85 713 22 31). Zob. też nasz artykuł o Budżecie Obywatelskim na str. 3.

Red.

Nowy obiekt rekreacyjny w Śliwnie

Dzięki dofinansowaniu unijnemu w Śliwnie na działce nr 136/9 gmina Choroszcz zbudowała obiekt rekreacyjny z miejscem na ognisko, grillem, 5 obszernymi altanami, sanitariatami, miejscem do gry w siatkówkę, dużym parkingiem – także dla autokarów – i z placem zabaw. Jako jedna z pierwszych z obiektu korzystała grupa dzieci uczestnicząca w zajęciach letnich dla dzieci w Centrum Kultury.

Biwakujących odwiedził Mirosław Zalewski, Zastępca Burmistrza Choroszczy. Opowiedział dzieciom barwne historie o spotkaniach z podlaską fauną i zachęcił do odwiedzania tego przyjaznego dla turystów miejsca wspólnie z rodzinami.

Obiekt leży przy drodze na kładkę Śliwno-Waniewo, ok. 470 m przed wejściem na prom, w przypadku chęci rozpalenia ogniska lub grilla należy tak, jak grupa z Centrum zabrać ze sobą opał.

red., fot. M-GCK

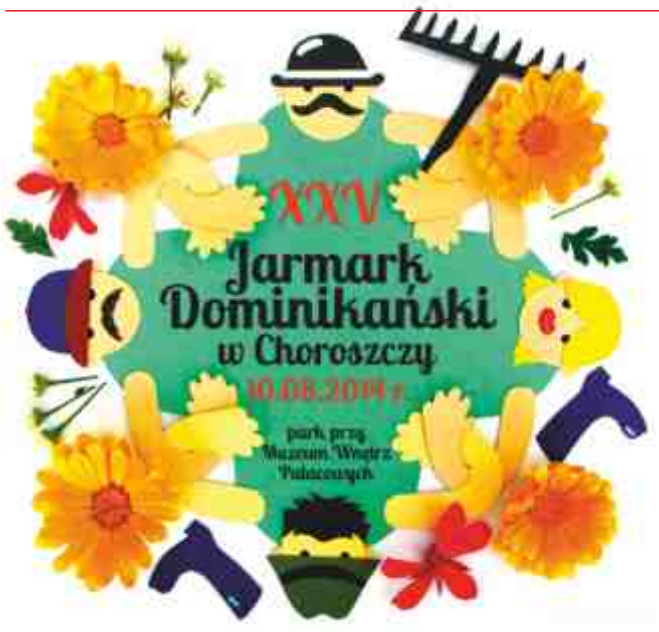

Burmistrz Choroszczy i Centrum Kultury zapraszają na dwudziesty piąty Jarmark Dominikański!

Dziesiątego sierpnia przed pałacykiem Branickich w Choroszczy ku ogólnemu zadowoleniu gawiedzi zagrają i zaśpiewają: Junior, GAJ, Narwianie i Klepaczanki. Zaś sołectwa okoliczne staną w turniejowe szranki. Wśród konkurencji m.in. obieranie ziemniaków na czas, slalom taczek z napędem ludzkim, wyścigi w workach czy rzut kaloszem do celu.

Gwiazdą wieczoru będzie Marcin Siegieńczuk z zespołem - twórca takich nieprzemijających przebojów jak „Ciało do ciała", „Polskie disco", „Sąsiadka z naprzeciwka", „Aga jest naga", „Jedna noc to za mało" czy „Płyniesz w moich żyłach". Po ognistym koncercie przewidziany jest pokaz fajerwerków.

Ponadto: strefa zabaw i animacji dla dzieci, wesołe miasteczko, stoiska wytwórców i artystów ludowych oraz regionalnych, prezentacja zabytkowych pojazdów ze zbiorów Zbigniewa Nalewajko na dziedzińcu pałacowej stajni.

Honorowy patronat nad wydarzeniem sprawuje Burmistrz Choroszczy.

Organizator XXV Jarmarku Dominikańskiego w Choroszczy - Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Współorganizatorzy: Muzeum Wnętrz Pałacowych, Urząd Miejski.

Sponsor główny: Marka Żubr. Sponsorzy: Casablanca Catering, Sklep Materiały Budowlane „PLUS" Adam Jarosław Masłowski.

Patroni medialni: Polskie Radio Białystok, „Gazeta w Choroszczy".

Transmisja na żywo będzie dostępna na stronie: **jarmark.choroszcz.pl**.

M-GCK, oprac. red.

W PROGRAMIE XXV JARMARKU DOMINIKAŃSKIEGO:

13:00 – **Przejazd kolumny aut zabytkowych Stowarzyszenia Miłośników Starej Motoryzacji i Techniki „Moto Retro" oraz prezentacja stacjonarna na placu przed stajnią**
13:00 – **Pinokio - spektakl dla najmłodszych**
14:00 – **II Turniej Sołectw**
16:00 – **salwa armatnia na uroczyste otwarcie Jarmarku**
16:15 – **podsumowanie Turnieju Sołectw**
16:30 – **pokaz sztuk walki - Muay Thai, karate, boks - spotkanie z medalistą olimpijskim Dariuszem Snarskim**
16:40 – **Klepaczanki**
17:00 – **Narwianie**
18:00 – zespół muzyki słowiańskiej **„GAJ"**
19:00 – zespół **„Junior"**
20:30 – **Marcin Siegieńczuk z zespołem**
21:45 – **pokaz sztucznych ogni**

Jarmark Dominikański w Choroszczy - impreza pełna lata!

Błonia Jana Pawła II w nowej odsłonie

W piątek 25 lipca na choroskich Błoniach Jana Pawła po Mszy Św. o 18:00 odbyło się coroczne poświęcenie aut oraz innych środków transportu – w tym rowerów i motorów. Coroczne wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców Choroszczy i okolic tym bardziej, że była to doskonała okazja, aby zobaczyć nowy, obszerny, wykonany z polbruku parking. Zbudowany został dzięki ofiarności parafian choroskiej parafii katolickiej oraz dzięki wsparciu gminy w wysokości 48 tys. zł.

W zamian gmina wydzierżawiła 410 metrów kwadratowych parkingu. W piątkowym wydarzeniu wzięli udział także choroszczańscy samorządowcy na czele z Burmistrzem Choroszczy Jerzym Ułanowiczem, którzy przy okazji skontrolowali, jak funkcjonuje nowy obiekt. Błonia obok utwardzonego parkingu posiadają też dużą strefę nieutwardzoną, trawiastą, która pełni rolę parkingu „rezerwowego" i może być przydatna w czasie większych uroczystości parafialnych czy ogólnogminnych wydarzeń.

Parking posiada wydzielone strefy do parkowania, poszerzony wjazd od ul. Dominikańskiej oraz wjazd od ul. Białostockiej za garażami parafialnymi. Dotychczasowy przejazd między kaplicą a garażami nie będzie dostępny, a strefa Ogrodu Maryi i obszar z ogniskiem zostały odgrodzone krawężnikiem, dzięki czemu nie powinny być podejmowane próby wjechania na trawnik pojazdami.

Przypomnijmy, że dotychczas Błonia Jana Pawła II gościły wiele wydarzeń religijnych i ogólnogminnych – koncerty na Dzień Matki, Dzień Dziecka, koncerty w czasie Dni Choroszczy, Msze Św. polowe na św. Franciszka. Niestety brak utwardzonej nawierzchni, pomimo licznych prac, sprawiał, że nieraz zamiast „błonia" mieszkańcy Choroszczy i okolic mówili „błota" – część zdjęć w fotorelacji ilustruje ten już miniony stan. Bez wątpienia obecnie nikt nie powinien mieć już wątpliwości – Błonia Jana Pawła II są ozdobą Choroszczy i bardzo praktycznym udogodnieniem tak dla parafian, jak dla petentów.

WJC

REKLAMA

GWIAZDA NA RYNKU

Odwiedź oddział Twojej SKOK!

Jeżeli masz już pożyczki, kredyty, karty kredytowe, debety w koncie osobistym czy linie pożyczkowe, możesz połączyć je w jedną pożyczkę. Dzięki temu będziesz płacić **tylko jedną ratę** w miesiącu.

- propozycja na spłatę zobowiązań z innych instytucji finansowych*
- możliwość **otrzymania pożyczki z niższym oprocentowaniem**
- okres spłaty nawet do **120 miesięcy**
- możliwość wykupienia **ubezpieczenia**

Zapraszamy do oddziału

TWOJA SKOK
SIENKIEWICZA 30 B
16-070 CHOROSZCZ
(BUD.BIEDRONKI)
TEL.85 719 10 33
TEL.518 015 459

Dowiedz się więcej na **www.twojaskok.pl**
801 311 011 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Twoja SKOK

Informacja aktualna na dzień 18.03.2014r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla pożyczki w wysokości 10 800,00 zł z oprocentowaniem zmiennym w wysokości 8,99% w stosunku rocznym, spłacanej w 58 równych miesięcznych ratach w wysokości 230,36 zł wynosi 12,45%, prowizji w wysokości 6% kwoty kredytu, opłaty przygotowawczej w wysokości 10,00 zł, całkowita kwota do spłaty 14 018,74 zł. Niniejszy materiał nie jest ofertą, przyznaczeniem kredytu ani propozycją nabycia produktu w rozumieniu przepisów prawa, a ma charakter wyłącznie informacyjny. Twoja Kasa zastrzega sobie prawo do oceny zdolności kredytowej i weryfikacji wiarygodności Klienta, co jest jednym z warunków przyznania pożyczki. W razie zawarcia umowy pożyczki Klientowi przysługuje prawo do odstąpienia od niej. Tabela opłat i prowizji Twojej Kasy, tryb składania reklamacji oraz pozostałe informacje dotyczące pożyczki, dostępne są w Placówkach TK Finanse Sp. z o.o.

Zasłużeni dla Choroszczy

W czwartek 26 czerwca 2014 podczas XXV sesji Rady Miejskiej VI kadencji odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień „Zasłużony dla Choroszczy”. Z rąk Burmistrza Choroszczy Jerzego Ułanowicza pamiątkowe medale otrzymali obywatele i obywatelki gminy zaangażowani od lat w rozwój lokalnej społeczności, zwłaszcza na niwie pozarządowej i twórczej. Wyróżnieni zostali: Henryk Dąbrowski, Janusz Koronkiewicz, Barbara Wiszowata, Irena Sakowicz, Szymon Paczyński i Marek Żmujdzin. Obecni na sesji nagrodzili wszystkich uhonorowanych brawami. Nasza redakcja dołącza do gratulacji dla wszystkich Zasłużonych dla Choroszczy. Poniżej przedstawiamy sylwetki uhonorowanych.

Barbara Wiszowata

- od 1997 r. pełni funkcję Prezesa Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi Oddział w Choroszczy. Z ramienia Stowarzyszenia jest organizatorem cyklicznych akcji oddawania krwi, przez co aktywnie działa na rzecz ratowania zdrowia i życia ludzkiego. Panią Barbarę od lat wyróżnia ogromna, ciężka praca na rzecz drugiego człowieka, co skutkowało uzyskaniem w 1996 r. Srebrnej Odznaki Zasłużony Białostocczyźnie wydanej przez Wojewodę Podlaskiego, w 1993 i 1999 r. Złotego Krzyża Zasługi wydanego przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, w 2008 r. odznaki Honorowego Dawcy Krwi Zasłużonego Dla Zdrowia Narodu wydanej przez Ministra Zdrowia oraz w 2007 r. Odznaki Honorowej Województwa Podlaskiego przyznanej przez Zarząd Województwa Podlaskiego. Ponadto niejednokrotnie została doceniona i wyróżniona za osobisty wkład i osiągnięcia w zakresie prowadzenia, zarządzania i koordynowania działań Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi Oddział w Choroszczy na terenie gminy Choroszcz. Dba o informowanie, jak najszerszego grona mieszkańców gminy o terminach zbiórek krwi – również za pośrednictwem łamów „Gazety w Choroszczy”. Jest organizatorką wielu akcji społecznych związanych z honorowym krwiodawstwem, „Dniami Choroszczy”, obchodami świąt i rocznic państwowych, religijno-patriotycznych. Udziela się jako ławnik sądowy, ponadto społecznie jako członek Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Choroszczy.

Irena Sakowicz

- Prezes Koła nr 15 Związku Emerytów i Rencistów w Choroszczy od 2002. Propaguje ideę wolontariatu seniorów, organizuje cykliczne spotkania integrujące dzieci i młodzież szkolną z seniorami. Jest aktywnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Choroszczy (aktualnie przewodnicząca Komisji Rewizyjnej tego stowarzyszenia). Jest organizatorem wielu akcji społecznych związanych z działalnością ludzi trzeciego wieku. Aktywnie uczestniczy w organizacji świąt państwowych, uroczystości religijno-patriotycznych, imprez gminnych oraz szeregu akcji turystycznych w mieście i gminie Choroszcz oraz na Podlasiu. Jest organizatorką wielu akcji społecznych związanych z aktywizacją seniorów oraz artykułów o seniorach w prasie lokalnej, w tym w „Gazecie w Choroszczy”. Wspólnie z Kołem nr 15 ZEiR integruje środowisko, organizując coroczne wydarzenia tj. Opłatek, Koszyczek Wielkanocny, Dzień Kobiet, Dzień Matki czy Dzień Seniora. Wspiera akcję „Cała Polska czyta dzieciom” w miejskim przedszkolu, zachęciła młodzież do pomocy powodzianom oraz do zbiórki zużytych telefonów komórkowych na rzecz niewidomych dzieci z Lasek. Za swe zaangażowanie i owocną działalność została wielokrotnie odznaczana i wyróżniana. Jest laureatką Plebiscytu „Orliki” oraz konkursu „Seniorzy w Unii Europejskiej. Moje doświadczenie i oczekiwania”, została odznaczona Złotą Odznaką Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz wyróżniona w konkursie „Lider Podlasia” i „Podlaski Senior Roku 2012 – Lider na rzecz społeczności lokalnej”.

Henryk Dąbrowski

- od 1947 roku przez wiele lat był zawodnikiem i kapitanem choroskiej drużyny sportowej o nazwach (zmienianych): Związkowiec, Unia, od 1956 r. Gryf Choroszcz. Był również zapaśnikiem klubu z Choroszczy, później także Kolejarza Starosielce, odnosząc sukcesy – uczestniczył m.in. w MP juniorów. Następnie został sędzią zapaśniczym – prowadząc m.in. zawody pierwszej ligi krajowej. W latach 60 juz po zakończeniu kariery działał w klubie GRYF jako organizator, aż do 1973 roku. Przez ponad 20 lat po wojnie był największym i najważniejszym działaczem sportowym w naszym mieście, pełnił również inne funkcje społeczne m.in. był Prezesem OSP w Choroszczy. Pasję do sportu zaszczepił również synowi – Bogdanowi, który w latach 1984-1992 był zawodnikiem klubu Narew z Choroszczy. Swoją życiową postawą przyczyniał się niejednokrotnie do promowania gminy i regionu na arenie krajowej.

Janusz Koronkiewicz

- związany z Choroszczą od najmłodszych lat, gdzie w 1949 roku ukończył szkołę podstawową. Aktywny członek Towarzystwa Przyjaciół Choroszczy. Autor pięknych podlaskich legend, baśni i opowiadań zawartych w „Pogaduszkach przy piecu” t. 1 (2003 r.), t. 2 (2007 r. z okazji 500-lecia Choroszczy). Opowiadania te znalazły odbicie w ponad 30 scenariuszach „Magazynu Osobliwości” Telewizji Białystok oraz w prasie regionalnej.

Jego inne książki to: „Wspomnienia z mojego wojennego dzieciństwa” (2011 r.) oraz „Opowieści dziadka...ze świata, którego już nie ma” (2013 r.). Kustosz pamięci i rzadkiej już dziś sztuki mądrego opowiadania publikuje opowiadania w podlaskiej prasie lokalnej – w tym od lat w „Gazecie w Choroszczy”. Wydawnictwa Pana Janusza Koronkiewicza stały się wizytówką naszego miasta i regionu i przyczyniają się do jego rozsławienia na arenie krajowej.

Szymon Paczyński

związany z Choroszczą od najmłodszych lat, gdzie ukończył szkołę podstawową. Wieloletni aktywny działacz Towarzystwa Przyjaciół Choroszczy, aktualnie członek Zarządu tego stowarzyszenia. Pasjonat historii regionalnej, fotograf – dokumentalista, autor kilku wystaw fotograficznych: „Miasto i rezydencja” (2001 r.), „Choroszcz w fotografii Szymona Paczyńskiego” z okazji 500-lecia Choroszczy (10-24.06.2007 r.), „Choroszcz w starej fotografii” (8-9.09.2007 r.), ekspozycje z okazji 95-lecia i 100-lecia OSP w Choroszczy. Fotografie Szymona Paczyńskiego wzbogacają albumy i przewodniki turystyczne poświęcone Choroszczy, Muzeum Wnętrz Pałacowych i Narwiańskiemu Parkowi Narodowemu jak też liczne foldery, widokówki i kartki pocztowe. Jego artystyczne i dokumentalne prace fotograficzne – publikowane również na naszych łamach - są świetną promocją naszego miasta i regionu.

Marek Żmujdzin

związany z Choroszczą od najmłodszych lat. Radny Rady Miejskiej w Choroszczy II kadencji. Radny III kadencji Rady Powiatu Białostockiego. W obecnej kadencji piastuje stanowisko Przewodniczącego Komisji Rolnictwa. Wieloletni działacz na rzecz rozwoju gminy Choroszcz, walczący o dobro gminnych rolników. Aktywnie uczestniczy w organizacji świąt państwowych, uroczystości religijno-patriotycznych zarówno o charakterze lokalnym jak i państwowym.

red., um

Redakcja: ul. H. Sienkiewicza 29, 16-070 Choroszcz,
tel./fax.: 85 719 14 31, e-mail: gazeta@choroszcz.pl
Strona internetowa: www.gazeta.choroszcz.pl
Zespół redakcyjny:
Wojciech Jan Cymbalisty (redaktor naczelny)
Romuald Ożlański (wydawca)
Skład, łamanie, korekta, kolportaż: Wojciech Jan Cymbalisty /M-GCK
Stali współpracownicy: Jan Adamski, Zbigniew Andruszkiewicz, Wojciech Błaszko, Mieczysław Ciołko, Tomasz Dakowicz, Jacek Dąbrowski, Ewelina Gromadecka, Małgorzata Hubbel, Marzena Jacejko, Grzegorz Krysiewicz, Paweł Lenkiewicz, Walentyna Litwin, Ewa Łukaszewicz, Izabela Oniszczuk, Szymon Paczyński, Marzanna Szumkowska, Józef Waczyński, Przemysław Waczyński, Elżbieta Wróblewska, Witold Wróblewski
Wydawca: Miejsko-Gminne Centrum Kultury, ul. H. Sienkiewicza 29, 16-070 Choroszcz
Druk: Prasa Podlaska
Nakład: 3000 egzemplarzy**, Gazeta bezpłatna**, I**SSN:** 1507-3467

Redakcja zastrzega sobie prawo do korekty, łamania, skracania, zmiany tytułów i nadawania śródtytułów tekstów, redakcja nie odsyła nadesłanych materiałów i nie odpowiada za treści komercyjne publikowane w wydaniu oraz zamieszczone inserty.
Numer zamknięty 29 VII 2014.

**Od lat w trosce o środowisko „Gazeta w Choroszczy” drukowana jest na papierze ekologicznym.
Rok założenia: 1993**

Współwłasność lasu w Rogowie: jest wniosek o scalenie

W kwietniu i w maju na naszych łamach informowaliśmy o inicjatywie sołtysów Rogowa – Marioli Popko i Rogowa Kolonii – Witolda Wróblewskiego mającej na celu rozwiązanie liczącego już cztery dekady problemu współwłasności leśnej w Rogowie.
W trakcie spotkania informacyjnego 8 kwietnia (na zdj.) eksperci przybyli na zaproszenie sołtysów wypowiedzieli się o zagadnieniu. Mirosław Zalewski, Zastępca Burmistrza Choroszczy, zaproponował rozwiązanie polegające na scaleniu (komasacji) lasu. Scalenia dokonuje Wojewódzkie Biuro Geodezji, a wnioskuje się o nie do Starostwa Powiatowego. W maju odbył się szereg spotkań roboczych, w trakcie których sołtysi pracowicie wyjaśniali niuanse prawne na temat współwłasności gruntu i związanymi z nią uciążliwościami. W efekcie aż 78 ze 112 współwłaścicieli zdecydowało się złożyć wnioski. Gmina Choroszcz, popierająca inicjatywę, wnioski zebrała i przekazała 2 lipca wraz z pismem sygnowanym z upoważnienia Burmistrza Choroszczy przez Mirosława Zalewskiego, Zastępcę Burmistrza Choroszczy. Starosta zdecyduje czy wniosek zostanie skierowany do dalszych prac. O rozwoju sprawy będziemy informować.

WJC

Choroszczanie wsparli niewidomych

Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach przesyła wszystkim Darczyńcom podziękowania za dar w postaci zużytych telefonów komórkowych. Choroszczańska zbiórka była prowadzona przez Koło Emerytów i Rencistów Nr 15 w Choroszczy pod przewodnictwem Pani Ireny Sakowicz, Miejsko-Gminne Centrum Kultury, Bibliotekę Publiczną w Choroszczy. Do akcji dołączyły również choroszczańskie placówki oświatowe. Dzięki zaangażowaniu Pani Anety Wysockiej z Przedszkola Samorządowego im. Jana Pawła II oraz Pani Małgorzaty Czulewicz z Zespołu Szkół w Choroszczy udało się zebrać więcej komórek.
Środki pozyskane z recyklingu telefonów wesprą działalność statutową Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi. Każdego roku kształci się w Ośrodku Szkolno Wychowawczym 260 niewidomych dzieci i młodzieży w wieku od lat 5 do 19.
Ogromna większość mieszka na miejscu w internatach, bo pochodzą oni z całej Polski. Zdobywają wykształcenie w 9 szkołach prowadzonych przez działające od stu lat Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi.
W przedszkolu dzieci uczą się jak samodzielnie się ubierać, myć, jeść i trafiać do znanych miejsc – dla niewidomego to trudna sztuka i rodzice nie zawsze potrafią ich tego nauczyć, podkreśla s. Leona Czech z . W szkole podstawowej dzieci uczą się tego samego co dzieci widzące – posługują się tylko wypukłym drukiem zwanym pismem Braille'a, inne są pomoce szkolne (np. wypukłe mapy i globusy).
Zawodu młodzież uczy się w szkole zawodowej i w technikum z maturą. Uzdolnieni muzycznie, oprócz programu szkolnego, pobierają naukę w szkole muzycznej – grają na organach, gitarze, fortepianie, flecie i skrzypcach. Aby w przyszłości ułatwić absolwentom znalezienie pracy ośrodek w Laskach kładzie nacisk na naukę języków obcych i obsługę komputera. Więcej o działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi można znaleźć na stronie www.laski.edu.pl.

red.

Pięć młodych bocianów w jednym choroszczańskim gnieździe

Nie trzy, ani cztery, ale aż pięć młodych bocianów wychowuje się w gnieździe przy Placu Ks. Adama Ostrowskiego. Piotr Tymiński – radny, społecznik i przewodniczący choroszczańskiego osiedla nr II przed dwoma lat własnoręcznie układał chrust na nowo zainstalowanym gnieździe opodal cmentarza.

Obiekt miał zastąpić gniazdo, które uległo zniszczeniu wraz z upadkiem starej topoli, na której się znajdowało. Dziś nie ukrywa dumy z powodu tak licznej bocianiej rodziny na terenie osiedla:*Przed rokiem para, która wybrała to gniazdo, nie doczekała się młodych. Za to w tym roku przyrost jest z nawiązką. Widać, że środowisko osiedla im sprzyja*. Pan Piotr nie spoczywa na laurach, już przygotował następne gniazdo – wszystko po to, aby za rok klekot jeszcze donośniej rozlegał się nad Choroszczą.

WJC

Dzień Bezpłatnych Porad Prawnych dla Mieszkańców - 31 lipca

Urząd Miejski w Choroszczy informuje, iż w dniu 31 lipca 2014 roku w godzinach 9.00 – 14.00 w siedzibie Zespołu Obsługi Szkół w Choroszczy mieszącej się przy ulicy Sienkiewicza 29 (I piętro, wejście z tyłu budynku), odbędzie się „Dzień Bezpłatnych Porad Prawnych dla Mieszkańców”. Bezpłatnych konsultacji prawnych z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, spadkowego, mieszkaniowego, obrotu nieruchomościami, prawa administracyjnego oraz zamówień publicznych udzielać będzie Kancelaria Radców Prawnych M. Lachowicz, P. Lachowicz.

W miarę możliwości porady będą udzielane „od ręki”. W przypadku spraw skomplikowanych, gdzie rozwiązanie problemu będzie wymagać głębszej analizy stanu faktycznego i prawnego, porada zostanie udzielona w możliwie najszybszym terminie – bądź to przy okazji kolejnego „Dnia Bezpłatnych Porad Prawnych dla Mieszkańców”, bądź bezpośrednio na kontakt pozostawiony przez zainteresowanego mieszkańca gminy. Z uwagi na profil prowadzonej Kancelarii, nie będą udzielane porady z zakresu prawa karnego i prawa wykroczeń.
W przypadku, gdy rozwiązanie problemu będzie wymagało zainicjowania postępowania sądowego, sądowoadministracyjnego lub administracyjnego, bądź też sporządzenia pisma w takim postępowaniu, zainteresowany mieszkaniec gminy będzie miał możliwość umówienia spotkania w siedzibie Kancelarii, celem zlecenia wykonania stosownej usługi, za dogodnym wynagrodzeniem, jednemu z prawników Kancelarii Radców Prawnych M. Lachowicz, P. Lachowicz.

UM

Tragedia na Narwi

W niedzielę 20 lipca ok. 15:00 na Narwi doszło do tragedii. W nurtach rzeki zginął 29-letni kajakarz z Moniek, który próbował pokonać jaz Pańki-Rzędziany. Drugi z kajakarzy, 32-letni białostoczanin został wydobyty z rzeki i przetransportowany helikopterem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Białymstoku. W akcji ratunkowej uczestniczyło 7 jednostek strażackich – w tym OSP z Paniek, Rogowa, Choroszczy i Złotorii. Gdyby nie szybkie i roztropne ostrzeżenia od będących przy jazie mieszkańców mogło dojść do o wiele większej tragedii, ponieważ w spływie uczestniczyło jeszcze dziesięć osad kajakowych. Ostrzeżeni na czas wyszli z wody.
Strażacy i policjanci ostrzegają przed nierozważnym zachowaniem na rzekach. Podkreślają, że nie można pod żadnym pozorem pokonywać kajakiem progów wodnych – trzeba bezwzględnie dobić do brzegu w bezpiecznej odległości od progu i przenieść kajak lądem. Nie można też kąpać się w pobliżu jazów, a zwłaszcza przed samym progiem. Prąd spiętrzonej rzeki może łatwo porwać osobę przed progiem, a zderzenie pływaka z wielotonową masą betonu i żelaza często przekreśla jakiekolwiek szanse na ratunek.

red.

Zajęcia w przedszkolu za złotówkę, budżet obywatelski, nowe nazwy 5 ulic oraz poszerzony zakres inwestycji - w tym budowa kanalizacji na nowych obszarach - sprawdź, co uchwalili radni

Przewodnik po uchwałach 25. sesji Rady Miejskiej

Na XXV sesji Rady Miasta VI kadencji 26 czerwca w czasie blisko ośmiogodzinnych obrad radni m.in. rozpatrzyli i zatwierdzili sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2013 rok (uchwała nr XXV/235/2014) oraz udzielili absolutorium Burmistrzowi Choroszczy (XXV/236/2014). Bez wątpienia ważnym wydarzeniem stało się uchwalenie budżetu obywatelskiego na 2015 rok dla miasta Choroszcz (XXV/241/2014) – to temat artykułu, który na naszej stronie będzie dostępny od poniedziałku 7 lipca.

Zostały też wręczone przez Burmistrza Choroszczy wyróżnienia „Zasłużony dla Choroszczy” oraz nagroda - sztaluga dla Joanny Półkośnik za zajęcie I miejsca w gminnym etapie konkursu „Kim Jesteśmy - wizytówki kulturowe gmin wykonane dowolną techniką” organizowanego przez Stowarzyszenie Szukamy Polski. Nagrodzony projekt nosi tytuł „Opowieść o Choroszczy”.

Obrady nie obyły się bez długotrwałych debat m.in. na takie tematy, jak inwestycje, mediacja ws. wspólnoty mieszkaniowej w Złotorii, założone przez powiat białostocki progi zwalniające na Zastawiu I. Radni z klubu Ponad Podziałami ponownie wnioskowali o progi zwalniające na ul. Powstania Styczniowego opodal choroskiego przedszkola i szkoły podstawowej. Burmistrz Choroszczy w odpowiedzi przytoczył wnioski z monitoringu miejsca w dniach 9 kwietnia – 29 maja br. w godz. 7:30 – 8:00, który wykonywali choroszczańscy policjanci.

Stwierdzili oni, że w obserwowanym czasie na ulicy brakowało miejsc parkingowych, ruch był znacząco spowolniony wskutek kilkukrotnego zwiększenia liczby pojazdów, a dzieci były w bezpieczny sposób wysadzane z autobusów. Nie zakończyło to jednak tematu, choć nie pojawiły się wnioski o progi zwalniające przed innymi placówkami oświatowymi.

Wobec ferworu dyskusyjnego, jaki ogarnął co poniektórych samorządowców, przysłuchujący się obradom obywatele chyłkiem opuszczali salę obrad. Nie udało nam się ustalić, czy debatujący tak zaktywizowali obywateli do natychmiastowego działania, czy raczej ich zdezaktywizowali do uczestnictwa w życiu publicznym na modłę stosowaną przez polityków krajowych. Doszło w efekcie do niecodziennej sytuacji, gdy w czasie uchwalania budżetu obywatelskiego oprócz Prezes Fundacji Choroszcz w działaniu na ławach dla mieszkańców nie było nikogo.

Niemniej sesja przyniosła jednak ważne dla mieszkańców uchwały, które poniżej streszczamy:

Uchwała w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok (XXV/237/2014).

W planie dochodów znalazły się po zmianach m.in.:
- wpłata dywidendy – 30 000 zł
- refundacja robót publicznych – 22 000 zł
- pozyskane środki na rozbudowę remizy OSP w Klepaczach – 100 000 zł
- środki na wykonanie kanalizacji – 38 000 zł

Mniej o 288 072 zł niż planowano będzie kosztować budowa kanalizacji na części osiedla Wichrowe Wzgórza.

W planie wydatków znalazły się po zmianach m.in.:
- dotacja dla Powiatu na wykonanie dokumentacji projektowej drogi powiatowej w granicach wsi Kościuki – 25 000 zł
- budowa chodnika na odcinku między ul. Lipową i Akacjową w Choroszczy – 9 500 zł
- kanał deszczowy wzdłuż drogi w obrębie wsi Porosły – 20 000 zł
- kanał deszczowy w obrębie alei Niepodległości w Choroszczy – 26 000 zł
- remont drogi gminnej w miejscowości Ruszczany – 45 572 zł
- utrzymanie obiektów komunalnych – 12 300 zł
- modernizacja budynku przy ul. Sienkiewicza 29 w Choroszczy – 30 000 zł
- rada miejska – 3 000 zł
- rozbudowa remizy OSP w Klepaczach – 100 000 zł
- zakup wyposażenia do świetlic – 20 000 zł
- prace społecznie użyteczne – 8 000 zł
- budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Kościuszki w Choroszczy – 80 500 zł
- budowa kanalizacji w ul. Piaskowej i Glinianej w Klepaczach – 200 000 zł

Tegoroczny gminny budżet po dokonanych zmianach wynosi:
- plan dochodów – 37 681 393 zł, w tym: dochody bieżące – 31 735 039 zł, dochody majątkowe – 5 946 354 zł
- plan wydatków- 38 848 962 zł, w tym: wydatki bieżące – 28 981 938 zł, wydatki majątkowe – 9 867 024 zł.

Uchwała w sprawie udzielenia Powiatowi Białostockiemu pomocy finansowej (XXV/238/2014) – Gmina Choroszcz zobowiązała się udzielić pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na przygotowanie dokumentacji geodezyjnej, regulację stanu prawnego gruntów zajętych pod drogę powiatową w Kruszewie do kwoty 10 000 zł oraz na przygotowanie dokumentacji projektowej na przebudowę drogi powiatowej w granicach wsi Kościuki do kwoty 25 000 zł.

Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu w zakresie przeprowadzenia badań przesiewowych multimedialnym programem ,, WIDZĘ I SŁYSZĘ" w kwocie 4,5 tys. zł (XXV/239/2014).

Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych (XXV/240/2014) – z przyjętej na poprzedniej sesji kwoty 1,5 mln zł z wyemitowanych walorów będą finansowane nie tylko budowa I etapu drogi w centrum Żółtek i kanalizacji w części osiedla Wichrowe Wzgórza, ale też inne inwestycje gminne,

Uchwała w sprawie członkostwa gminy Choroszcz w Stowarzyszeniu N.A.R.E.W. (XXV/242/2014), dzięki której gmina będzie mogła w latach 2014-2020, podobnie jak w ubiegłych siedmiu latach, być beneficjentem części środków unijnego pochodzenia, jakie rozdysponuje ta organizacja pozarządowa.

Uchwała w sprawie ustalenia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Choroszcz (XXV/243/2014). Stypendium szkolne może otrzymać uczeń zamieszkały na terenie gminy Choroszcz znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie tej występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe.

Uprawnienie ubiegania się o stypendium szkolne przysługuje, jeśli miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty kryterium dochodowego, o którym mowa w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o pomocy społecznej – tj. 456 zł na osobę w rodzinie.

Wnioski o stypendium szkolne składać należy do 15 września w Urzędzie Miejskim w Choroszczy, a w przypadku słuchaczy kolegiów do 15 października danego roku szkolnego.

Stypendium może być udzielone w formach przewidzianych ustawą – do całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w szkole w ramach planu nauczania, a także udziału w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą, kosztów udziału w innych przedsięwzięciach realizowanych przez szkołę jak wyjazdy do kina, teatru, muzeum, na basen, wycieczki szkolne.

Stypendium może także pokryć częściowo lub całościowo koszt zakupu podręczników, lektur szkolnych, encyklopedii, słowników, opracowań szkolnych, zakupu zeszytów, długopisów, piórników, plecaków, stroju sportowego i obuwia sportowego i innych wymiennych w przyjętym regulaminie. Uchwała ma wejść w życie od 1 września br.

Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia w Przedszkolu Samorządowym im. Jana Pawła II w Choroszczy prowadzonego przez gminę Choroszcz (XXV/244/2014) – Przedszkole Samorządowe im. Jana Pawła II w Choroszczy prowadzone przez gminę Choroszcz zapewnia bezpłatne nauczanie w zakresie podstawy programowej wychowania przedszkolnego w wymiarze 5 godzin dziennie od godz. 7:30 do godz. 12:30.

Opłatne w wysokości 1 zł za godzinę będą świadczenia przedszkola w czasie przekraczającym wymiar zajęć podstawy programowej wychowania przedszkolnego są odpłatne i obejmują w szczególności:
1) zabawy twórcze: muzyczne, plastyczne, teatralne i inne rozwijające zdolności dziecka,
2) gry i zabawy edukacyjne wspomagające rozwój dziecka w różnych sferach: umysłowej, psychofizycznej, emocjonalnej i społecznej,
3) gry i zabawy ruchowe, wspomagające rozwój ruchowy dziecka,
4) przygotowanie dzieci do udziału w konkursach, przeglądach i imprezach okolicznościowych,
5) działania opiekuńcze dostosowane do wieku, potrzeb i możliwości dziecka.

Ta opłata nie obejmuje kosztów wyżywienia oraz zajęć dodatkowych organizowanych przez przedszkole na wniosek rodziców/opiekunów prawnych/ dziecka i potwierdzonych przez umowę cywilno-prawną pomiędzy rodzicami /opiekunami prawnymi/ a dyrektorem przedszkola.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe (XXV/25/2014) doprecyzowuje wzmiankowaną w tytule uchwały kwestię.

Uchwała w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę na uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Choroszcz w 2014 r. (XXV/248/2014). Gmina wniesie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku odpowiedź na skargę złożoną przez Wojewodę Podlaskiego na uchwałę Nr XXIV/233/2014 Rady Miejskiej w Choroszczy z dnia 28 marca 2014 r. w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Choroszcz w 2014. Wojewoda zarzuca, że ww. program nie obejmuje:
- zapewnienia bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt, poprzez brak wskazania konkretnego schroniska,
- opieki nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie, poprzez jego ogólnikowość,
- zapewnienia całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt, poprzez brak wskazania adresu lecznicy, która w oparciu o umowę świadczyć będzie usługi całodobowo.

„Rada Miejska w Choroszczy” – jak czytamy w uzasadnieniu odpowiedzi – „w całości wyczerpała zakres upoważnienia ustawowego poprzez uregulowanie wszystkich kwestii uznanych przez ustawodawcę za istotne. Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić obowiązek szczegółowości programu w zakresie żądanym przez Wojewodę, wskazałby go wprost”.

W Klepaczach przybyły cztery nowo nazwane ulice – Akacjowa, Jaworowa, Jesionowa i Strzelecka (XXV/247/2014) a w Choroszczy – Pałacowa, ulica wiodąca do Muzeum Wnętrz Pałacowych (XXV/246/2014). Wysłuchano sprawozdania Zespołu Interdyscyplinarnego w Choroszczy z działalności za rok 2013 oraz przedstawienia informacji Kierownika M-G OPS w Choroszczy z oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2013 dla gminy Choroszcz. Pełne tekst uchwał na są stronie um-choroszcz.pbip.pl

Wojciech Jan Cymbalisty

Mieszkańcy Choroszczy zdecydują, jakie inwestycje za łączną kwotę 150 tys. zł gmina ma zrealizować w przyszłym roku. Do 10 sierpnia trwa nabór zgłoszeń

Budżet obywatelski startuje w Choroszczy

Budżety obywatelskie mają m.in. Warszawa, Gdańsk, Elbląg, Poznań czy Tarnobrzeg, a dzięki inicjatywie miejskich radnych także Choroszcz. Inicjatorzy – Tomasz Kraśnicki i Janusz Sidorowicz – apelowali o poparcie idei budżetu obywatelskiego. Janusz Sidorowicz dodawał wahającym się radnym otuchy mówiąc: „uczymy się, od czegoś trzeba zacząć”. Tomasz Kraśnicki apelował: „dajmy szansę, uwierzmy ludziom”. W długotrwałej i wyczerpującej debacie wysłuchano uwag Magdaleny Tywończuk z Fundacji Choroszcz w Działaniu także propagującej ideę partycypacji obywatelskiej. W efekcie za uchwaleniem budżetu obywatelskiego głosowała cała Rada Miejska (zob. zdj. pow.).

Szczegóły realizacji idei partycypacyjnej zawarto w uchwale nr XXV/241/2014. Została ona ogłoszona 3 lipca w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego, a weszła w życie dwa tygodnie po tym terminie. Postulowana kwota budżetu obywatelskiego gminy Choroszcz na rok 2015 wynosi 150 000,00 zł i ma być formą aktywizacji społeczności miejskiej na miarę funduszy sołeckich od lat z powodzeniem wykorzystywanych przez wspólnoty wiejskie. W dniach 17 i 18 lipca o 16:30 w remizie i M-GCK odbyły się spotkania informacyjne (fot. poniżej). Urząd Miejski reprezentował i zasady funkcjonowania budżetu obywatelskiego wyjaśniał Mirosław Zalewski Zastępca Burmistrza Choroszczy. Na spotkania licznie przybyli samorządowcy, a bardzo nielicznie pozostali obywatele. Uczestnicy zgodnie wyrażali nadzieję, że budżet obywatelski poprawi aktywność mieszkańców w uczestniczeniu w życiu gminy.

Z budżetu obywatelskiego, będą mogły być realizowane na terenie miasta Choroszcz na gruntach gminnych lub innych (wymagane jest wówczas stosowne oświadczenie) projekty inwestycyjne znajdujące się w zakresie zadań własnych gminy. Wartość jednego projektu inwestycyjnego nie może być większa od 75 000,00 zł i mniejsza od 15 000,00 zł.

Projekty mogą zgłaszać osoby zamieszkałe w mieście Choroszcz posiadające czynne prawo wyborcze. Każdy uprawniony może zgłosić jeden projekt inwestycyjny, który musi uzyskać poparcie 10 mieszkańców Choroszczy. Jednocześnie każdy mieszkaniec Choroszczy może poprzeć dowolną liczbę projektów podlegających zgłoszeniu.

Projekty inwestycyjne należy zgłaszać w terminie od 20 lipca do 10 sierpnia 2014 r. przy użyciu formularza dostępnego na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Choroszczy www.choroszcz.pl, um-choroszcz.pbip.pl oraz w sekretariacie magistratu przy ul. Dominikańskiej 2 w postaci pisemnej lub w postaci skanu z oryginału przesłanego na adres email: urzad@choroszcz.pl .

Przesłane projekty zostaną przeanalizowane do 5 września a do 15 września Burmistrz Choroszczy ogłosi listę projektów inwestycyjnych poddanych pod konsultacje z mieszkańcami miasta Choroszcz oraz listę projektów nie spełniających wymogów formalnych i merytorycznych.

Ostatecznego wyboru projektów dokonają w głosowaniu powszechnym osoby zamieszkałe w Choroszczy posiadające czynne prawo wyborcze oraz osoby zameldowane w Choroszczy, które do dnia rozpoczęcia głosowania będą miały ukończone 16 lat.

Głosowanie w konsultacjach polegać będzie na wypełnieniu karty do głosowania i złożenie jej od 5 września 2014 r. do 15 października w punktach konsultacyjnych w siedzibie Urzędu Miejskiego w Choroszczy przy ul. Dominikańskiej 2 i w siedzibie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Choroszczy przy ul. Sienkiewicza 29. Każdy uprawniony do głosowania choroszczanin będzie mógł oddać tylko jeden głos. Ogłoszenie wyników głosowania nastąpi do dnia 25 października 2014 r. a sprawozdanie z realizacji wyłonionych projektów Burmistrz Choroszczy zda do końca pierwszego kwartału 2016 roku.

Inicjatorzy projektów od 20 lipca w Urzędzie Miejskim w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa znajdą pomoc merytoryczną. Urzędnicy pomogą sprawdzić czy realizacja projektu mieści się w zakresie zadań własnych gminy oraz dokonają wstępnej wyceny planowanej inwestycji.

Jak stwierdził Mirosław Zalewski – Zastępca Burmistrza Choroszczy – nasze miasto zasługuje na to, aby podjąć próbę wdrożenia budżetu obywatelskiego i zaangażować mieszkańców w proces planowania inwestycji, ale ewentualny sukces tego przedsięwzięcia zależeć będzie od nas wszystkich.

red.

Wandale niszczą przystanki

W nocy z soboty na niedzielę (26/27 lipca) wandale zdemolowali nowe wiaty na przystankach przy ul. Powstania Styczniowego w Choroszczy. Nie jest to jedyny przypadek niszczenia mienia w ostatnich miesiącach. Przed miesiącem została podpalona przyczepa kampingowa oraz zanieczyszczona klatka schodowa w jednym z bloków.

Policja prosi o szybkie przekazywanie informacji o dewastacjach i podejrzanych osobnikach, zazwyczaj będących w stanie upojenia alkoholowego lub narkotykowego. Policja podkreśla, że chodzi tu o informowanie, a nie wdawanie się z wandalami w utarczki słowne czy bijatyki.

Red., fot. UM

Stypendia dla maturzystów

Fundacja Choroszcz w działaniu informuje tegorocznych maturzystów o możliwości ubiegania się o stypendium w ramach Programu Stypendiów Pomostowych. W ramach programu przyznanych zostanie 10 stypendiów w danym roku szkolnym na cele edukacyjne dla absolwentów szkół ponadgimnazjalnych województwa podlaskiego zameldowanych na terenie gminy Choroszcz, którzy zostaną przyjęci w roku akademickim 2014/2015 na I rok dziennych studiów I stopnia realizowanych w polskich uczelniach publicznych mających uprawnienia magisterskie lub jednolitych studiów magisterskich realizowanych w polskich uczelniach publicznych.

Stypendium przyznawane jest studentowi na okres 10 miesięcy, od 1 października do 30 lipca roku następnego. Jego łączna kwota wynosi 5000 dla stypendysty, czyli 500 złoty miesięcznie. Otrzymane środki pieniężne uczeń wydatkuje wyłącznie na cele edukacyjne.

Więcej na stronie: **www.fundacjachoroszczwdzialaniu.org.pl**.

mat. org., oprac. red.

Dziesięć lat - wiele inwestycji. Sprawdzamy, co powstało w gminie z funduszy unijnych

Dekada w Unii Europejskiej - ciąg dalszy

Kontynuując tematykę przewodnią cyklu artykułów„Dekada w Unii Europejskiej”, zapoczątkowanych 8 maja 2014 r., dziś zaprezentujemy wszystko co zostało zrealizowane z dofinansowania unijnego w latach 2008-2010 na terenie gminy Choroszcz. Należy zaznaczyć, że w tym czasie najbardziej znaczące dla rozwoju naszej gminy, z których głównie pozyskiwano środki pieniężne, były trzy programy:

1. Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ) na lata 2007-2013, który Komisja Europejska zatwierdziła dnia 7 grudnia 2007 r., dawał zielone światło projektom, których głównym celem była poprawa atrakcyjności inwestycyjnej Polski i jej regionów, poprzez rozwój infrastruktury technicznej przy równoczesnej ochronie i poprawie stanu środowiska, zdrowia, zachowaniu tożsamości kulturowej i rozwijaniu spójności terytorialnej (zakładano pomoc w sześciu obszarach strategicznych: transport, środowisko, energetyka, kultura, ochrona zdrowia i szkolnictwo wyższe).

2. Regionalny Program Operacyjny Województwa Podlaskiego (RPOWP), został stworzony, aby wspomagać rozwój województwa podlaskiego i niwelować różnice społeczno – gospodarcze w stosunku do reszty kraju. Służył wypełnianiu zapisów Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020 i był spójny z kierunkami rozwoju Polski określonymi w Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia 2007-2013, Strategicznymi Wytycznymi Wspólnoty 2007-2013 i założeniami odnowionej Strategii Lizbońskiej. Program umożliwiał realizację projektów infrastrukturalnych i wspierających sektor Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MSP). RPOWP kładł mocny nacisk na poprawę innowacyjności, pobudzanie przedsiębiorczości oraz rozwój infrastruktury transportowej i turystyki. 9 listopada 2007 r. Uchwałą Nr 46/599/07 Regionalny Program Operacyjny Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 został przyjęty przez Zarząd Województwa Podlaskiego, a funkcję Instytucji Zarządzającej (IZ) programem pełnił Zarząd Województwa Podlaskiego. Na podstawie wewnętrznego regulaminu przygotowanego przez Zarząd, obowiązki Instytucji Zarządzającej sprawował Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

3. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich obejmuje dwadzieścia dwa działania wdrażane w ramach czterech osi priorytetowych (priorytety zawarte w programie operacyjnym). Wszystkie te działania są finansowane z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz współfinansowane z krajowego budżetu. 14 Działań z PROW 2007-2013 wdraża ARiMR, 6 samorządy wojewódzkie, a po jednym Agencja Rynku Rolnego i Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA).

Pierwszy z tych programów posłużył w 2008 r. realizacji inwestycji pn. „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Rogowie”. Przeprowadzenie jej polegało przede wszystkim na: ociepleniu ścian zewnętrznych, ociepleniu stropodachu o powierzchni 260m2, wymianie drzwi zewnętrznych i wrót garażowych. Zadanie pociągnęło za sobą wydatek łączny rzędu 67 008 zł, z czego 43 270 zł stanowiły środki pomocowe z Unii Europejskiej, a 23 738 zł wkład własny gminy.

W 2009 r. wykonano trzy inwestycje. Pierwszą z nich była „Przebudowa drogi na odcinku Fasty – Kol. Porosły w Gminie Choroszcz”, realizowana wspólnie z Gminą Dobrzyniewo Duże. Dofinansowanie zadania uzyskano ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Zakres działań na obszarze gminy sprowadzał się do wykonania 930 mb drogi o nawierzchni asfaltowej. Koszt całkowity poniesiony na prace w granicach gminy Choroszcz wyniósł 910 994 zł, w tym 511 243 zł to dofinansowanie zewnętrzne, a 399 751 zł – środki własne gminy.

Drugim zadaniem inwestycyjnym prowadzonym w 2009 r. była Odnowa wsi Pańki poprzez modernizację świetlicy wiejskiej. Środki w wysokości 371 014 zł pozyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (PROW). Gmina Choroszcz z budżetu wyłożyła 289 101 zł. Zmodernizowano świetlicę wiejską we wsi Pańki, zagospodarowano teren wokół budynku, zbudowano plac zabaw dla dzieci oraz boisko piłkarskie (fot. poniżej), celem urozmaicenia możliwości spędzania czasu wolnego miejscowym dzieciom i młodzieży. Łącznie zadanie kosztowało 660 115 zł.

Kolejną inwestycją była termomodernizacja budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Klepaczach (fot. powyżej). Dofinansowanie zostało przyznane z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013. Zakres rzeczowy operacji obejmował: ocieplenie ścian zewnętrznych o powierzchni 398 m2, ocieplenie stropodachu – łącznie 700m2, wymianę drzwi zewnętrznych i okien. Kwota brutto realizacji projektu wyniosła 205 929 zł, dofinansowanie unijne – 162 711 zł, zaś wkład gminy – 43 218 zł.

Rok 2010 obfitował w projekty realizowane przy udziale środków unijnych, zarówno w sferze inwestycji, kultury, jak i nauki. Pierwsze zadanie inwestycyjne polegało na budowie kanalizacji sanitarnej w Żółtkach. W ramach działań wykonano sieć kanalizacji grawitacyjnej PVC o średnicy 200mm i długości 1338,70mb., dwie przepompownie ścieków, kanał tłoczny PCV o średnicy 90mm, a długości 821,80mb, przyłącza w ilości 99 szt./298 mb z rur PCV o średnicy 160mm. Kwota projektu to 1 959 912 zł., w tym środki UE z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – 1 205 687 zł, wkład gminy – 754 225.

Także przy finansowaniu z PROW wykonano kanalizację sanitarną w Klepaczach. Położono sieć kanalizacji grawitacyjnej PVC o średnicy 200mm i długości 4132mb, zbudowano trzy przepompownie ścieków, kanał tłoczny PCV – łącznie 1786,4mb oraz przyłącza w ilości 126 sztuk. Inwestycja opiewała na 4 690 773 zł, w tym 2 881 519 zł stanowiły środki pomocowe z Unii Europejskiej, zaś 1 809 254 zł wkład gminy.

W 2010 r. z dofinansowania z RPOWP zmodernizowano Przedszkole Samorządowe w Choroszczy (filia w Barszczewie). W ramach projektu wykonano remont budynku i adaptację pomieszczeń z przeznaczeniem na filię przedszkola samorządowego, wykonano ogrodzenie terenu wokół budynku oraz zakupiono wyposażenie szkolne i pomoce dydaktyczne. Inwestycja opiewała na 193 308 zł, w tym 150 595 zł stanowiły środki pomocowe z Unii Europejskiej, zaś 42 713 zł wkład własny gminy.

W tym samym roku, również z PROW, przeprowadzono remont świetlicy wiejskiej w Oliszkach (fot. wyżej) wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego, pełniącego rolę centrum kulturalno – rekreacyjnego wsi. W zakres działań wchodziły: roboty remontowe dachu, ocieplenie budynku, remont toalet i pomieszczenia socjalnego, remont zbiornika szczelnego. Plac wokół świetlicy utwardzono z kostki polbruk, ogrodzono, postawiono także plac zabaw, altanę, zrobiono miejsce do grillowania oraz boisko sportowe. Kwota projektu to 261 360 zł., w tym ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego Europa Inwestująca w Obszary Wiejskie, w ramach Osi 4 Leader: Odnowa i Rozwój Wsi; PROW na lata 2007-2013 – 160 672 zł, wkład gminy – 100 688 zł.

Poza działaniami inwestycyjnymi, w 2010 r. fundusze europejskie wykorzystano także na rozwój kulturalno – oświatowy gminy. Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013, pozyskano fundusze na wyposażenie ludowych zespołów śpiewaczych „Klepaczanki” z Klepacz i „Narwianki” z Kruszewa w regionalne stroje ludowe oraz zakup akordeonu niezbędnego do występów scenicznych.

Stroje składały się z ludowych: bluzek, spódnic, kamizelek, zapasek oraz butów. Dokonano też zakupu elektrycznego akordeon, który po chwilę obecną jest wykorzystywany przez akordeonistę podczas koncertów. Zespoły wykorzystują stroje na licznych przeglądach, jarmarkach i festiwalach w Polsce i za granicą. Dotacja przyznana na ww. zakupy wyniosła 18 607,40 zł.

Na terenie gminy, w 2010 r. z unijnego programu „Młodzież w Działaniu” realizowano warsztaty dziennikarskie dla młodzieży pn. „Poznajmy się”. Projekt zakładał udział dwunastu młodych ludzi z Choroszczy

w szkoleniach z zakresu dziennikarstwa, przygotowujących do zwalczania stereotypowego nastawienia wobec osób wykluczonych społecznie. Po szkoleniach młodzież sporządzała cykl reportaży o Choroszczy. Na zadanie pozyskano 2125,04 Euro.

W latach 2008 – 2010 r. w Szkole Podstawowej w Złotorii realizowany był program Comenius, będący częścią projektu „Uczenie się przez całe życie”, skierowany do nauczycieli i uczniów. „Uczenie się przez całe życie” (Lifelong Learning Programme) to program unijny w dziedzinie edukacji i doskonalenia zawodowego przygotowany na lata 2007-2013. „Uczenie się przez całe życie” stanowił kontynuację założeń uprzednio funkcjonujących programów: SOCRATES, Leonardo da Vinci, Jean Monnet, e-Learning i European Language Label. Głównym celem programu był rozwój różnorakich form uczenia się przez całe życie, poprzez wspieranie współpracy systemów edukacji i szkoleń w krajach biorących udział w przedsięwzięciu. Comenius dawał polskiemu środowisku szkolnemu możliwość uczestniczenia w spotkaniach z uczniami i nauczycielami z innych krajów, przyjrzenia się szkolnictwu, nauce i stylowi życia w innych krajach. Uczestnicy projektu podnieśli także swoje kwalifikacje i podszkolili język. Dotacja na przeprowadzenie programu w Szkole Podstawowej w Złotorii sięgnęła 24 000 €.

Od 1 września 2010 r. do 31.07.2013 r. w gminie Choroszcz realizowany był projekt „Lepiej w grupie niż w chałupie”. Dofinansowanie uzyskano z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (POKL), Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1. Wyrównywanie Szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.1 Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej. POKL został stworzony, aby wspomagać następujące przedsięwzięcia i inicjatywy:

1. edukacja,
2. zatrudnienie,
3. integracja społeczna,
4. rozwój potencjału adaptacyjnego pracowników i przedsiębiorstw do zmieniających się warunków społeczno-ekonomicznych,
5. rozwój zasobów ludzkich na terenach wiejskich,
6. budowa sprawnej i skutecznej administracji wszystkich szczebli oraz partnerskiego państwa,
7. promocja postaw zdrowotnych wśród osób pracujących
8. doskonalenie zawodowe kadr medycznych.

Celem projektu „Lepiej w grupie niż w chałupie” było zmniejszenie różnic w dostępie do edukacji przedszkolnej, dzieci pochodzących z obszarów wiejskich i miejskich, występujących dotychczas na terenie Gminy Choroszcz. Grupą docelową w omawianym projekcie, były dzieci w wieku przedszkolnym (3-5 lat), zamieszkujące wsie: Złotoria, Kruszewo, Klepacze i ich bliskie okolice.

Projekt obejmował także warsztaty dla rodziców i opiekunów prawnych tych dzieci. Realizacja operacji dała możliwość bezpłatnego pobytu przedszkolaków w organizowanych punktach przedszkolnych przez 5 godzin dziennie, 5 dni w tygodniu (od poniedziałku do piątku), bez podziału na grupy wiekowe, przy zapewnionym: wyżywieniu, ubezpieczeniu, wyprawce przedszkolaka (artykuły plastyczne, bloki, farby, kredki, papier kolorowy), opiece pedagogicznej i udziale dziecka w zajęciach dodatkowych (rytmika, taniec, zajęcia logopedyczne i nauki języka angielskiego). W ramach zadania zaadoptowano i wyposażono pomieszczenia, dostosowując je do potrzeb najmłodszych (meble, pomoce dydaktyczne, sprzęt audio video) oraz zakupiono wyposażenie placów zabaw.

Operacja była realizowana w okresie od 1 września 2010 r. do 31 lipca 2013 r., natomiast oszczędności dokonane przy dotychczasowych zakupach sprzętów i akcesoriów, pozwoliły na przedłużenie projektu do 31 lipca 2014 r. Całość działań kosztowała 1 520 108,32 zł, przy czym dofinansowanie wyniosło 1 443 608,32, a wkład własny gminy – 76 500,00 zł.

Wysoka dotacja z Unii Europejskiej pozwoliła zorganizować zajęcia w punktach przedszkolnych łącznie 146 dzieciom z gminy Choroszcz (58 dzieciom w Kruszewie, 55 w Złotorii oraz 33 w Klepaczach).

Liczne inwestycje i działania prorozwojowe realizowane na terenie gminy Choroszcz w latach 2008-2010 przyczyniły się do zdobycia przez Burmistrza Choroszczy – Jerzego Ułanowicza trzech znaczących wyróżnień. Dwa lata z rzędu – w 2009 i 2010 roku Burmistrz Choroszczy został uznany i nagrodzony jako „Najlepszy Burmistrz 2009 roku” oraz „Najlepszy Burmistrz 2010 roku” w związku z odbywającym się ogólnopolskim konkursem „Samorząd Przyjazny Przedsiębiorczości 2009” i „Samorząd Przyjazny Przedsiębiorczości 2010”. Wyróżnienie jest przyznawane najskuteczniejszym w działaniach rozwojowych Burmistrzom, Wójtom i Prezydentom w Polsce, których rządy gwarantują rzetelne, sprawne i uczciwe funkcjonowanie samorządu.

Również w 2010 r. Burmistrzowi Choroszczy przyznano medal za zasługi dla rozwoju samorządu lokalnego. Okolicznościowy medal przyznał Związek Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego za wkład w rozwój samorządu lokalnego. Nagrody wręczono podczas kongresu XX-lecia Samorządu Terytorialnego w Województwie Podlaskim pod Honorowym Patronatem Marszałka Sejmu RP, Pełniącego Obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Bronisława Komorowskiego, Wojewody Podlaskiego – Macieja Żywno i Marszałka Województwa Podlaskiego – Jarosława Zygmunta Dworzańskiego.

Izabela Oniszczuk

Nowy numer „Gazety w Choroszczy” ukaże się w połowie września

Arcybiskup z wizytą w Choroszczy

W niedzielę 22 czerwca abp. Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki – obchodzący półwiecze swej posługi kapłańskiej i 35 lat biskupiej – odwiedził parafię katolicką w Choroszczy, która w bieżącym roku obchodzi 555-lecie istnienia. W niedzielę w parafii odbywał się odpust św. Jana Chrzciciela, Jego Eminencja przewodniczył Eucharystii o 18:00, homilię wygłosił dominikanin o. Stanisław Brzozecki z konwentu w Lublinie, wykładowca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim im. św. Jana Pawła II. Arcybiskup w słowie przed błogosławieństwem gratulował wspaniałego dziedzictwa choroszczańskiej wspólnoty.

Podkreślał, że wiara, wielowiekowa tradycja i kultura pomagają w utrzymaniu poziomu w szybko zmieniających się czasach. Wspominał też choroszczańskich proboszczów na czele z ks. Pieściukiem, z którymi spotkał się w czasie półwiecza posługi kapłańskiej.

WJC

Sto lat Pani Władysławy Ostrowskiej

Pani Władysława Ostrowska z Ruszczan weszła w piękny wiek stu lat! Z tej okazji 3 lipca do szacownej Jubilatki przybyła delegacja z choroszczańskiego magistratu. Pan Krzysztof Wiszowaty, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego przekazał listy gratulacyjne i serdeczne życzenia od Premiera Rzeczypospolitej Polskiej, Wojewody Podlaskiego oraz Burmistrza Choroszczy.

Nie zabrakło kwiatów i indywidualnych ciepłych życzeń oraz wspólnego odśpiewania wraz z gościnną i serdeczną rodziną Jubilatki gromkiego „Dwieście lat”. I nasza redakcja gratuluje Pani Władysławie Ostrowskiej pięknego wieku i życzy jeszcze wielu lat życia w szczęściu i zdrowiu w pięknych okolicznościach przyrody, jakie otaczają dom Jubilatki.

WJC

Karta Dużej Rodziny

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Choroszczy informuje, że wraz przyjęciem przez Radę Ministrów w dniu 27 maja 2014r. uchwały nr 85 w sprawie ustanowienia rządowego programu dla rodzin wielodzietnych (M. P. poz. 430) wprowadzona została ogólnopolska Karta Dużej Rodziny. W związku z powyższym rodziny wielodzietne (tj. rodziny mające na utrzymaniu troje lub więcej dzieci) od dnia 16 czerwca 2014r. mogą ubiegać się o wydanie takiej karty.

Karta Dużej Rodziny przysługuje rodzinom z przynajmniej trójką dzieci, niezależnie od dochodu. Karta jest wydawana bezpłatnie, każdemu członkowi rodziny. Rodzice mogą korzystać z karty dożywotnio, dzieci – do 18 roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia 25 lat. Osoby niepełnosprawne otrzymają kartę na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

Wnioski należy składać w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Choroszczy, ul. Dominikańska 2 w godz. 7.30-15.30.

Do wniosku o wydanie Karty Dużej Rodziny należy okazać odpowiednio oryginały lub odpisy dokumentów takich jak:

- dokument potwierdzający tożsamość,
- w przypadku dzieci do ukończenia 18 roku życia- akt urodzenia lub dokument potwierdzający tożsamość,
- w przypadku dzieci powyżej 18 roku życia- dokument potwierdzający tożsamość oraz zaświadczenie ze szkoły lub szkoły wyższej o planowanym terminie ukończenia nauki w szkole, w przypadku dziecka niepełnosprawnego orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności,
- w przypadku dzieci umieszczonych w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka – postanowienie o umieszczeniu w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka,
- w przypadku osób, o których mowa w art. 37 ust.2 ustawy z dnia 09 czerwca 2011r. o wspieraniu i systemie pieczy zastępczej zaświadczenie o pozostawaniu w dotychczasowej rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka.

Informacje o przysługujących uprawnieniach można znaleźć na stronie internetowej rodzina.gov.pl/duza-rodzina/karta-duzej-rodziny.

M-GOPS

Niech tysiące zobaczą Twoją firmę - skorzystaj z reklamy w „Gazecie w Choroszczy”!

Więcej o naszej ofercie na stronie gazeta.choroszcz.pl, pod nr. tel. 85 719 14 31 i w siedzibie redakcji - gmachu M-GCK przy ul. H. Sienkiewicza 29 w Choroszczy

Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi działa 17 lat

W sobotę 28 czerwca w siedzibie Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi przy ul. Sienkiewicza 29 uroczyście obchodzono 17 lat działalności tej ważnej choroszczańskiej organizacji pozarządowej. Krwiodawcy jubileusz świętowali wspólnie z gośćmi z Wojewódzkiego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, ks. Leszkiem Strukiem – proboszczem choroszczańskiej parafii katolickiej oraz z przedstawicielami gminnego samorządu – Jerzym Ułanowiczem Burmistrzem Choroszczy wraz z Małżonką i z Mirosławem Zalewskim – Zastępcą Burmistrza.

Na początku spotkania odmówiono modlitwę Anioł Pański za nieżyjących już krwiodawców. Nie zabrakło okolicznościowych upominków dla hojnych donatorów, ludzi systematycznie darujących krew – otrzymali oni album jubileuszowy autorstwa ks. Leszka Struka „Parafia Rzymskokatolicka w Choroszczy po 555 latach…”. Burmistrz Choroszczy tak dziękował krwiodawcom:

„W 1997 było 15 członków stowarzyszenia, dzisiaj jest krwiodawców naprawdę bardzo wielu w Choroszczy. W życiu dajemy różne prezenty, różne dary przy okazji świąt i wielu okazji, ale najbardziej cennym darem, który możemy przekazać człowiekowi jest krew. To coś wspaniałego, że przekazujecie ten bezcenny dar, którego nie można wyprodukować. (…) Wszystkim krwiodawcom, członkom stowarzyszenia za ten piękny dar, za Wasze wspaniałe serca, krew, którą przekazujecie potrzebującym, dziękuję.”

Pamiętajmy o ofiarności kilkudziesięciu mieszkanek i mieszkańców naszej gminy, a wszystkich, którzy mogą podzielić się krwią – bezcennym darem – zapraszamy na najbliższy dyżur krwiobusu, który odbędzie się w niedzielę 3 sierpnia w godz. 9-13 na Placu dra Z. Brodowicza przed gmachem Centrum Kultury w Choroszczy.

WJC

„Parafia Rzymskokatolicka w Choroszczy po 555 latach…”

W sobotę 21 czerwca o 19:00 w choroszczańskim kościele odbyła się promocja książki ks. Leszka Mieczysława Struka pt. „Parafia Rzymskokatolicka w Choroszczy po 555 latach. Album Jubileuszowy”. Na oprawę muzyczną złożyły się utwory organowe oraz aranżacje skrzypcowe i na trąbkę. Teksty m.in. z promowanego albumu ukazujące dzieje parafii od jej początków odczytały lektorki i lektorzy na co dzień zaangażowani w rozwój wielu parafialnych wspólnot, ruchów i stowarzyszeń, a w prezbiterium prezentowane były wybrane zdjęcia i grafiki, które weszły do publikacji.

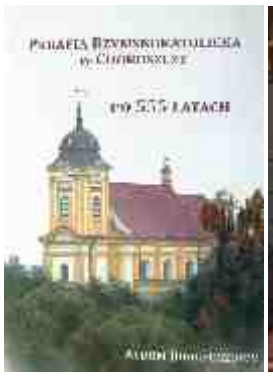

Nie zabrakło wzruszeń. Licznie zgromadzeni w świątyni uczestnicy spotkania – w tym kapłani z sąsiednich parafii katolickich i prawosławnej – odśpiewali życzenia dla ks. Leszka Mieczysława Struka – kapłana od dekady posługującego jako proboszcz w parafii i z pieczołowitością o zachowanie zabytków i z ogromnym sercem do animacji życia duchowego liczącej już 555 lat wspólnoty. Autor dziękował wszystkim wspierającym prace nad albumem, dziękował darczyńcom i Burmistrzowi Choroszczy, gdyż ważna dla lokalnej społeczności publikacja została dofinasowana z gminnego budżetu. Uczestnicy spotkania chętnie nabywali książkę i cierpliwie czekali na autograf. Dodajmy, że . „Parafia Rzymskokatolicka w Choroszczy po 555 latach. Album Jubileuszowy” sprzedawana jest w niskiej, jak na objętość publikacji i kredową jakość papieru, cenie 40 zł.

Album zawiera kalendarium parafii, spis kapłanów posługujących od pocz. XVIII wieku, informacje o fundatorach parafii, oraz fragmenty kroniki opisujące budowę kościoła w Choroszczy fundacji hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego i inne wypisy z tek Jana Glinki. Najważniejszą jednak częścią obszernej, bo aż 176-stronnicowej publikacji formatu a4 stanowią reprodukcje zdjęć – to podróż przez całe stulecie – od jednonawowej świątyni w 1914 po rok obecny.

Ks. Leszek Struk – autor cennej dla miłośników choroszczańskiej historii książki – zebrał pracowicie fotografie dokumentujące kolejne przemiany wizerunku kościoła. Kolejne odbudowy po pożogach i wojennych zniszczeniach posiadają przypisane daty, są zdjęcia ówczesnych plebanów – jak podkreślał ks. Leszek nie byłoby to możliwe bez ofiarności parafian oraz ludzi dobrej woli mieszkających dziś poza gminą. Pieczołowitość dokumentacji przestawionej w albumie jubileuszowej budzi uznanie, podobnie jak wysiłek kolejnych pokoleń i kapłanów na rzecz utrzymania świątyni oraz parafialnych obiektów – plebanii, klasztoru i kaplic, cmentarza w jak najlepszym stanie.

Druga część to wielki zbiorowy portret wspólnoty parafialnej, wspólnoty żywej i aktywnej. Są portrety Wspólnoty Kościoła Domowego, Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość Skała, Chórku Dziecięcego, Chóru Parafialnego, Scholi Dorosłych, grup trzeźwościowych, Stowarzyszenia Honorowych Krwiodawców, Koła Emerytów i Rencistów nr 15, strażaków z gminnych jednostek OSP, Apostolstwa Dobrej Śmierci, Ruchu Światło-Życie, ministrantów, Strażników Eucharystii wraz z rodzinami oraz Rady Parafialnej i osób uczestniczących we Mszach Świętych w wielu rejonów duszpasterskich..

Album to również wielki portret wydarzeń z całego roku w parafii na bazie zdjęć z ostatnich lat. Zazwyczaj są to łączące wiele zdjęć fotomontaże wykonane przez ks. Leszka Struka. Setki portretów pojedynczych osób wplecionych w wielki obraz parafialnego współtrwania są opowieścią o wierze będącą integralną częścią żywotów tysięcy parafian. Jak zaznaczył w przedmowie publikacji bp Henryk Ciereszko: „[Album] ma wartość dokumentacyjną i edukacyjną, a nade wszystko pouczającą dla wiary i inspirującą dla ducha (…) to historia ludzi, wiernych, żyjących wiarą, strzegących jej i przekazujących ją swym następcom.”

Wojciech Cymbalisty, fot. Szymon Paczyński

Parafiada

We wtorek 17 czerwca na boisku w Kolonii Gaj /Choroszcz/ wieczór należał do amatorskich drużyn piłkarskich, które w impro-wizowanych składach acz z profesjonalnym zapałem rozegrały w ramach 33. Dni Choroszczy turniej piłkarski pod nazwą Parafiada. Na dobrze utrzymanym boisku zagrało pięć drużyn, ostatecznie na 1 miejscu uplasowała się Parafia Grabówka, miejsce drugie wywalczył GKS Choroszcz, na III – FC Furia. Kolejne zajęła Młoda Wiara i KS Gaj – Nadzieja.

Turniej zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy i Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela i św. Szczepana Męczennika w Choroszczy oraz Parafialny Oddział Akcji Katolickiej. Na zakończenie Parafiady odbyło się tradycyjne spotkanie integracyjne przy ognisku. Gratulujemy wszystkim uczestnikom, gospodarzom i organizatorom wydarzenia.

Red., fot. P. Waczyński

Matki Boskiej Szkaplerznej – modlitwa w Klepaczach

Szesnasty lipca to szczególny dzień w życiu mieszkańców wsi Klepacze. Wszystko zaczęło się przed kilkudziesięcioma laty. W tym dniu rolnicy przyprowadzali swoje krowy do centrum wsi aby mogły być pobłogosławione i pokropione wodą święconą przez przybyłego z pobliskiej parafii księdza. Jak wspominają tamte czasy ludzie starsi często ci którzy mieli pracę tzw. państwową musieli zwolnić się wcześniej, by w tym dniu móc dopełnić obowiązku poświęcenia bydła. Rytuał ten miał chronić zwierzęta przed wszelkimi chorobami, które niejednokrotnie dziesiątkowały je w przeszłości.

W latach późniejszych, kiedy we wsi pobudowano świetlicę (na zdj.), mieszkańcy postanowili, że w tym dniu będzie odprawiana Msza Święta. I tak każdego roku w dniu 16 lipca, kiedy to przypada dzień Matki Boskiej Szkaplerznej, w świetlicy w Klepaczach odprawiana jest Msza Święta.

Zmieniły się intencje mszalne, bo krów w Klepaczach już nie ma, ale tradycja pozostała i na wspólnej modlitwie spotykają się mieszkańcy wsi i nie tylko. Tak było i w tym roku. We Mszy Świętej, którą odprawił proboszcz parafii Niewodnica Kościelna Andrzej Sadowski, uczestniczyło wielu mieszkańców wsi i zaproszonych gości. Wśród nich Mirosław Zalewski-Zastępca Burmistrza Choroszczy. Wszystkich zapraszamy na wspólną modlitwę na przyszły rok.

Mieczysława Wysocka

Boże Ciało A.D. 2014

W czwartek 19 czerwca katolicy obchodzili uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. W gminie tradycyjnie największa procesja wyruszyła z kościoła w Choroszczy. Tegoroczna trasa wiodła ku kapliczce na górze św. Jana, gdzie sześć wieków temu pierwsi choroscy katolicy zbierali się na modlitwę. Ukwiecona ul. Branickiego oraz udekorowane i odświętnie wyglądające posesje, chodniki i bogato przyozdobione cztery ołtarze na pewno na długo pozostaną w pamięci choroszczan. Również magistrat zadbał o odświętny wygląd miasta – były odpowiednie flagi, a na Rynku 11 Listopada na klombach pojawiły się zdrowe i wypielęgnowane kwiaty. W procesji, będącej corocznym zamanifestowaniem wiary, uczestniczyły liczne wspólnoty parafialne:

ministranci, Strażnicy Eucharystii, Rada Parafialna, Akcja Parafialna, chórzyści i członkowie scholi, Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi, Ruch Abstynencko-Trzeźwościowy, Apostolstwo Dobrej Śmierci, Rycerstwo Niepokalanej, Biała Procesja, Apostolstwo „Margerytka, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Ruch Światło-Życie, Kościół Domowy, Koła Żywego Różańca i Wspólnota Krwi Chrystusa, nie zabrakło dzieci pierwszokomunijnych, pocztów sztandarowych OSP, szkół, instytucji, organizacji oraz udziału tysięcy parafian.

Policja w trosce o bezpieczeństwo zamknęła na czas procesji ul. Białostocką, część szosy do Sienkiewicz i Rynek 11 Listopada. W słońcu i pośród łąk pól od stuleci będących spichlerzem Choroszczy parafianie choroscy oddawali się modlitwie i refleksji nad 555-letnimi dziejami wspólnoty katolickiej.

W. Cymbalisty

Powitanie lata z Kumoszkami

W sobotę 14 czerwca Koło Gospodyń Domowych Kumoszki przygotowało w Łyskach barwny festyn. Od 15:00 na scenie na boisku w Łyskach pomimo zimnej i pochmurnej aury wiele osób bawiło się w ciepłej atmosferze. Wydarzenie otworzyło przedstawienie przedszkolaków, były też pokazy tańca towarzyskiego i breakdance'a. Nie zabrakło wspólnego śpiewania i tańczenia zumby.

Na placu przed świetlicą na zgromadzonych czekały oryginalne, smaczne potrawy i wypieki oraz pokaz zdrowego gotowania. W części finałowej na scenie pojawiły się Klepaczanki i zespół Viesna. Przez cały czas imprezy trwały animacje i zabawy dla dzieci. Wydarzenie organizacyjnie wsparło Centrum Kultury i choroski Urząd Miejski oraz sponsorzy. Gratulujemy Kumoszkom przygotowania pięknego festynu i życzy kolejnych dobrych wydarzeń!

Red., fot. WJC, PW

Koncert młodych pianistów

Preludium święta gminy i miasta nad Horodnianką był koncert młodych pianistów w Muzeum Wnętrz Pałacowych. W czwartek 12 czerwca w salonie letniej rezydencji Branickich ponad siedemdziesięcioosobowa publiczność wysłuchała utworów w interpretacji uczniów klasy fortepianu pod kierunkiem Michała Szymczuka z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Choroszczy.

Utalentowani i pracowici młodzi ludzie dostarczyli zebranym wielu pozytywnych doznań muzycznych i wzruszeń. Przypomnijmy, że to niejedyny koncert pianistów z Choroszczy – zimą choroszczanie z powodzeniem muzykowali w Operze i Filharmonii Podlaskiej.

WJC

Moc tańca – XV Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Choroszczy

W niedzielę 22 czerwca w hali sportowej gościnnego Zespołu Szkół w Choroszczy odbył się już XV Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Choroszczy. Na wydarzenie zorganizowane przez Centrum Kultury, KTT Animusz Białystok i Urząd Miejski w Choroszczy przybyło aż 77 par sportowych z 24 różnych klubów tanecznych oraz kilkadziesiąt rekreacyjnych.

Sześć par uzyskało awans do wyższych klas tanecznych. W trwających od 10 do 20 tanecznych zmaganiach w tańcach standardowych i latynoamerykańskich nie zabrakło akcentów choroszczańskich – w grupie 10-11 lat w klasie D pierwsze miejsce zajęli Michał Kaczmarek i Aneta Toczydłowska, w klasie 14-15 lat w klasie D pierwszą lokatę wytańczyli Kamil Toczydłowski i Dominika Sobocińska, a wśród par pow. 15 lat w klasie D Marcin Piszczatowski i Kamila Kaczmarek zajęli II miejsce. Gratulujemy!
Liczne zwycięskie pary otrzymały z rąk Mirosława Zalewskiego Zastępcy Burmistrza Choroszczy puchary i gratulacje. Goście docenili profesjonalne przygotowanie parkietu i całego obiektu sportowego oraz dostępność informacji turystycznej podczas turnieju. Zaangażowanie wolontariuszy, pracowników Centrum Kultury, Zespołu Szkół i Sekcji Obsługi Urzędu Miejskiego zaowocowało piękną imprezą. Następny turniej już za rok.

WJC, fot. Ewelina Gromadecka

Trio Romantica koncertowało w Choroszczy

Na zakończenie głównej części XXXIII Dni Choroszczy w niedzielny wieczór 22 czerwca w choroszczańskim kościele odbył się koncert klasycznych utworów z XX wieku – m.in. operowych, ale też tang i kompozycji operetkowych.

Przed zasłuchaną około 60-osobową publicznością wystąpiło Trio Romantica w składzie Irena Szawiel – wokal, Joanna Gryko – skrzypce i Anna Kisielewska – fortepian. Melomani nagrodzili ponad godzinny występ owacją na stojąco, nie zabrakło pięknych kwiatów dla niezwykłych osobowości muzycznych.

WJC

Spotkanie ze Zbigniewem Romaniukiem

W środowy wieczór 18 czerwca w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki odbyło się blisko trzygodzinne spotkanie ze Zbigniewem Romaniukiem – historykiem, regionalistą, działaczem społecznym i pedagogiem, autorem ponad stu publikacji naukowych oraz wydawnictw zwartych. Gość przybył na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Choroszczy, które na spotkanie przygotowało wernisaż wystawy fotograficznej dokumentującej 35 lat swej działalności.

Wśród prezentowanych przez Zbigniewa Romaniuka historycznych rysów zasłużonych dla Choroszczy i Polski postaci znalazł się ród Lichtensteinów, Piotr z Gumowa, Konstanty Moes – pierwszy polski propagator diety jarskiej czy walczący z rusyfikacją ks. Stanisław Maciejewicz oraz międzywojenny herb Choroszczy i oficjalna ówczesna pieczęć magistracka. W dyskusji brała chętny udział zgromadzona publiczność.

WJC, fot. PW

Piknik nad Narwią

W niedzielę 22 czerwca 2014 roku w Szkole Podstawowej w Złotorii odbył się „Piknik nad Narwią”. Impreza była formą świętowania Dnia Dziecka, Dnia Matki i Dnia Ojca. Jedną z głównych atrakcji było przedstawienie dzieci z klas 0 – III pt. „Czerwone Kapturki” oraz występ wokalny rodziców.

Na piknik przybyli Burmistrz Miasta Choroszczy Jerzy Ułanowicz i Mirosław Zalewski oraz Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Pan Witold Wróblewski. Uczniowie i gości mogli korzystać z różnych stoisk gastronomicznych przygotowanych przez rodziców. Wśród innych atrakcji była: loteria fantowa, karaoke, malowanie twarzy, zawody sportowe, przejazd kucykiem. Uczestnikom rodzinnego pikniku dopisała pogoda oraz dobre nastroje.

JW

Wystawy fotografii: „Świetlicowe fotki” i „Okiem licealisty”

Tegoroczne Dni Choroszczy obfitowały w wystawy fotograficzne. Pierwszą z nich można do dziś oglądać w galerii Zespołu Obsługi Szkół, a została przygotowana przez Świetlicę „Wesoły Sportowiec”, która działa już od czterech lat w Choroszczy przy ul. Sienkiewicza 42. W świetlicy realizowane są zajęcia rozszerzające i rozwijające wiedzę wychowanków: zajęcia plastyczno-techniczne, gry i zabawy dydaktyczno-wychowawcze, rekreacyjno-sportowe a w ostatnim półroczy również zajęcia fotograficzne i filmowe.

„Wesoły Sportowiec” współpracuje z Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i szkołami z Choroszczy, Złotorii i Kruszewa np. przy organizacji konkursów czy zajęć w czasie ferii zimowych i wakacji. Dzięki stałemu wspieraniu świetlicy przez choroszczański Urząd Miejski i sponsorów stale wzbogacana jest oferta edukacyjno-wychowawcza i wyposażenie.
Wystawa „Świetlicowe fotki” to podróż przez ostatnie półrocze „Wesołego Sportowca”. Są obrazki z zajęć fotograficznych, plastycznych, zimowych, letniego pleneru i samodzielnych twórczych poszukiwań tematów fotograficznych. Autorami wystawy są dzieci i młodzież uczęszczająca na zajęcia do świetlicy „Wesoły Sportowiec”.
Druga z wystaw prezentowanych na święcie gminy nosi tytuł „Okiem licealisty”. To obszerny reprezentatywny zbiór fotografii autorstwa uczniów Zespołu Szkół w Choroszczy.

Red.

III Turniej Wiedzy Regionalnej „Nasza Mała Ojczyzna – Choroszcz i Okolice”

W poniedziałek 23 czerwca 2014 roku w ramach obchodów XXXIII Dni Choroszczy w Zespole Szkół w Choroszczy odbył się finał III Turnieju Wiedzy Regionalnej „Nasza Mała Ojczyzna – Choroszcz i Okolice”. Główny cel konkursu to popularyzacja wśród młodzieży wiedzy na temat naszej gminy oraz kształtowanie poczucia tożsamości regionalnej i identyfikacji z „małą Ojczyzną”. Tegoroczny Turniej ponownie odbył się pod Honorowym Patronatem Burmistrza Choroszczy Jerzego Ułanowicza.

W finale konkursu wzięło udział pięć drużyn, które uzyskały najlepsze wyniki w pierwszym etapie rozegranym 4 czerwca bieżącego roku. Do pierwszej części turnieju przystąpiło 19 trzyosobowych drużyn z 15 klas gimnazjum i liceum. Polegał on na rozwiązaniu testu sprawdzającego wiedzę uczestników na temat historii, tradycji, zabytków i instytucji gminy Choroszcz.

Natomiast finałowa rozgrywka Turnieju składała się z siedmiu rund, podczas których trzyosobowe zespoły miały za zadanie rozpoznać postacie związane z naszym miastem, wykazać się wiedzą z zakresu architektury czy topografii Choroszczy i okolic oraz znajomością flory i fauny Narwiańskiego Parku Narodowego. Drużyny miały również za zadanie rozpoznać na wyświetlonej prezentacji obiekty, które powstały lub zostały zmodernizowane dzięki funduszom unijnym.

Bardzo interesująca okazała się ostatnia konkurencja. Zespoły miały za zadanie przygotować prezentację multimedialną pt. „Kamienie milowe – 555 lat parafii rzymskokatolickiej w Choroszczy”, ukazującą najważniejsze wydarzenia związane z choroszczańską parafią.

Jury w składzie Gabriela Horba i Anna Dąbrowska – Czochańska pogratulowało wiedzy na temat gminy Choroszcz oraz zaangażowania w rywalizację

Najlepiej swoją „małą Ojczyznę” znają uczniowie z klasy I C: Szymon Leszczyński, Krystian Moczulski i Mateusz Klimiuk. Drugie miejsce wywalczyła klasa III B reprezentowana przez Magdalenę Malinowską, Michała Tołoczko i Piotra Kraśnickiego. Trzecie miejsce zajęły dziewczęta z klasy I A w składzie Anna Pogorzelska, Karolina Pogorzelska i Agnieszka Malinowska.

Podczas rozgrywki finałowej Turnieju wykorzystano tablicę multimedialną, na której wyświetlano drużynom i publiczności zadania konkursowe i odpowiedzi oraz prezentacje multimedialne. Pozwoliło tu uatrakcyjnić zmagania oraz umożliwiło włączenie do wspólnej zabawy widzów, którzy nie tylko dopingowali rywalizujące zespoły, ale również sami mogli sprawdzić swoją wiedzę na temat Choroszczy i okolic.

Należy również wspomnieć, iż Turniej w profesjonalny sposób poprowadziły Izabela Zajkowska i Paulina Zawadzka.

Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy do udziału w kolejnej edycji Turnieju w przyszłym roku szkolnym.

organizatorzy

Ewa Zalewska, Anna Kozłowska, fot. Dariusz Bielawski

Dzień Regionalny w Kruszewie

Po raz kolejny w Szkole Podstawowej w Kruszewie w dniu 10.06.2014 r. był obchodzony Dzień Regionalny, nad którym patronat sprawował burmistrz gminy Jerzy Ułanowicz. W tym roku mottem przewodnim „W poszukiwaniu tradycji...” było propagowanie zdrowego stylu życia i korzyści płynące ze spożywania owoców i warzyw.

Dzień ten rozpoczęto występem artystycznym zespołu „Narwiańskie Kruszynki” , który przedstawił „Bajkę o witaminkach”. Następnie p. Magdalena Zalewska z UM Wydz. Zdrowia prelekcją na powyższy temat , wprowadziła w klimat dalszych zajęć. Podzieleni na grupy uczniowie z zaprzyjaźnionych szkół z Białegostoku , Złotorii, Choroszczy i Kruszewa ochoczo zabrali się do pracy . Efektem były przezabawne myszki , łódki czy muchomorki a także szaszłyki i sałatki. Oczywiście wszystko wykonane z owoców i warzyw oraz tego co znajdziemy w koszu pełnym witamin. Powstały rymowanki , piosenka o owocach i warzywach oraz reklama zdrowego produktu. Odbyły się także zajęcia z cyklu „Ratujemy i uczymy ratować”. Przez cały dzień p. Elżbieta Grądzka badała ciśnienie i cukier u chętnych osób ,i udzielała porad dotyczących zdrowego stylu życia.

Rozstrzygnięto również gminny konkurs plastyczny „Witamin pełen kosz”, których laureatkami w kategorii klas I –III zostały :

I miejsce Justyna Cieśluk kl.III SP Kruszewo
II miejsce Magdalena Wiśniewska kl.III SP Złotoria
III miejsce Magdalena Gosk kl.II SP Choroszcz
w kategorii klas IV-VI:
I miejsce Krystyna Kiersnowska kl.IV SP 7
II miejsce Michalina Jarocka IV SP Choroszcz
III miejsce Piotr Sielamowicz kl.V SP Kruszewo

Podsumowaniem była degustacja smakołyków wykonanych przez dzieci oraz ognisko i wspólne pieczenie kiełbasek. Rozegrano mecz między uczestnikami Dnia Regionalnego. Cała uroczystość była wspaniałą integracją zaprzyjaźnionych szkół. Do zobaczenia za rok!

Bożena Wakulińska

O romantycznej księżniczce

O 17:00 w piątek 20 czerwca w Sali Zielonej Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy odbyło się spotkanie w ramach XXXIII Dni Choroszczy poświęcone Izabeli Czartoryskiej bohaterce dwóch portretów eksponowanych na wystawie „W kręgu muzyki dworskiej”, słynnej z zamiłowania do sztuki, założycielce pierwszego polskiego muzeum Świątyni Sybilli w Puławach. Erudycyjny wykład o tej nietuzinkowej postaci słynnej tak z działalności społecznikowskiej, jak i biograficznej wygłosiła Beata Mróz.

Wydarzenie było też połączone z uroczystą inauguracją tegorocznych XXXIII Dni Choroszczy, której dokonał Jerzy Ułanowicz Burmistrz Choroszczy. Warto dodać, że zwiedzana w ramach spotkania godna polecenia wystawa „W kręgu muzyki dworskiej” będzie czynna do 30 sierpnia.

WJC

Szóstoklasiści z SP Złotoria świetnie zdali egzamin

Uczniowie klasy VI Szkoły Podstawowej w Złotorii napisali zewnętrzny sprawdzian szóstoklasistów lepiej niż ich rówieśnicy w gminie, województwie i kraju. Uzyskali średnią 26,67 – tylko 17% szkół w Polsce miało podobny wynik. 7 na 26 zadań wszyscy uczniowie SP w Złotorii (na fot. obok) wykonali na 100%.

Najlepiej sprawdzian napisała Zuzanna Jabłońska.
Na podstawie informacji z OKE w ŁOMŻY wiemy, że średni wynik naszych uczniów to 26,67%, w gminie 24,4%, w kraju 25,82%, a w województwie podlaskim 25,9%

GRATULACJE!!!

SP Złotoria

Akcja charytatywna „Pola Nadziei”

Akcje charytatywne stanowią bardzo ważny element w edukacji młodych ludzi. Uwrażliwiają one na potrzeby innych oraz uczą empatii. Na przełomie maja i czerwca Przedszkole Samorządowe w Choroszczy wraz z Gimnazjum w Choroszczy, włączyło się do akcji charytatywnej, prowadzonej przez Białostockie Hospicjum – zbiórki artykułów papierniczych dla dzieci z oddziałów onkologii. Był to projekt zorganizowany w ramach ogólnopolskiej kampanii „Pola Nadziei”.

Bardzo cieszy nas odzew z jakim spotkała się ta akcja. Zarówno młodzież z gimnazjum i liceum, jak i przedszkolacy z naszego przedszkola z całym sercem odpowiedzieli na nasz apel o pomoc, zapełniając kolejne pudła prezentami dla chorych dzieci.

Akcja ta jest również wspaniałym przykładem na to, jak wiele można zrobić razem. Osobami, które szczególnie zaangażowały się w ten projekt były: pani Beata Gnieziejko i Tomasz Perkowski z naszego Gimnazjum oraz pani Małgorzata Hubbell, Marta Jabłońska i Aneta Wysocka z Przedszkola Samorządowego w Choroszczy.

Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy razem z nami poczuli, iż warto zaangażować się, aby kilkanaście chorych dzieci z oddziałów onkologii mogło uśmiechnąć się otwierając nasze prezenty.

Małgorzata Hubbell, Tomasz Perkowski

Koncert Chóru Miejskiego na powitanie wakacji

Chór Miejski pod dyrekcją Jerzego Tomzika koncertował w niedzielę 29 czerwca w swej rodzimej instytucji kultury – w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Choroszczy. Tym razem przed licznie zgromadzoną publicznością został zaprezentowany nowy repertuar.

Nie zabrakło ciepłego przyjęcia ze strony przybyłych na koncert choroszczan. Wszystkich, którzy chcieliby śpiewać tak wspaniale, jak dzieci i młodzież z Chóru Miejskiego zapraszamy na zajęcia w Centrum Kultury – start nowego cyklu warsztatów już we wrześniu.

W niedzielę 6 lipca na antenie TVP Białystok w magazynie „Pod Twoją obronę” został wyemitowany nowy teledysk Chóru Miejskiego pod dyrekcją Jerzego Tomzika. Nagranie można obejrzeć na stronie stacji. W czasie wakacji TVP Białystok wyemituje w ramach wzmiankowanego programu kolejny teledysk Chóru Miejskiego.

Tymczasem i obecnym i przyszłym chórzystom życzymy rozśpiewanych, pogodnych wakacji!

Red.

Zakończenie sezonu Klubu Gier

W sobotę 5 lipca 2014 w Centrum Kultury w Choroszczy odbyło się ostatnie w tym sezonie spotkanie klubu gier. Uczestnicy grali do późnych godzin nocnych. Osoby, które przyszły na spotkanie, mogły zagrać w wiele gier historycznych, strategicznych, wojennych, ekonomicznych czy rozrywkowych.

Gry bez prądu cieszą się dziś coraz większą popularnością. Spotkania w Centrum Kultury powrócą we wrześniu, na które już dziś serdecznie zapraszamy. Udział w spotkaniach jest bezpłatny.

M-GCK

Punkt Informacji Turystycznej w Choroszczy uzyskał drugą gwiazdkę

Działający w ramach Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Choroszczy Punkt Informacji Turystycznej w tegorocznym procesie certyfikacyjnym Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej zdobył dwie gwiazdki – o jedną więcej niż przed dwom laty. To najlepszy wynik w historii choroszczańskiego PIT.

Certyfikat wraz z gratulacjami odebrał z rąk Jarosława Dworzańskiego Marszałka Województwa Podlaskiego Romuald Ożlański Dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury.

W trakcie uroczystości, jaka odbyła się w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku, certyfikaty odebrali przedstawiciele blisko trzydziestu punktów i centrów informacji turystycznej. Spotkanie animatorów turystyki było też doskonałą okazją do podzielenia się nowinkami o branży. Jacek Piorunek z Zarządu Województwa Podlaskiego zaprezentował informację o projekcie „Podlaskie – odwieczna potrzeba natury”, a Mirosław Nalazek – Dyrektor Departamentu Systemów Informacyjnych Polskiej Organizacji Turystycznej – referował o Polskim Systemie Informacji Turystycznej. O idei certyfikacji i kategoryzacji in formacji turystycznej a także o realizacji tychże zamierzeń mówiła Sylwia Grudzińska, Dyrektor Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Wydarzenie zakończyło uroczyste otwarcie nowopowstałego Centrum Informacji Turystycznej i zaprezentowanie jego możliwości multimedialnych.

Przedstawiciele choroszczańskiego Punktu Informacji Turystycznej cieszą się z otrzymania nowej, wyższej oceny swej pracy i mają nadzieję, że nigdy nie zabraknie im dobrych i rzetelnych informacji dla odwiedzających punkt turystów. Podkreślają też, że nie byłoby tak pięknego rozwoju PIT, gdyby nie zaangażowanie choroszczańskiego samorządu i Centrum Kultury.

WJC

Mali plastycy z Łysek i ich sukcesy

Jak co roku dzieci z oddziału przedszkolnego w Lyskach, będącego punktem filialnym Przedszkola Samorządowego w Choroszczy, biorą udział w ogólnopolskich konkursach plastycznych. Nasze dzieci brały udział w konkursach organizowanych przez przedszkola publiczne i niepubliczne z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Gdańska, Gdyni, Jeleniej Góry, Zielonej Góry, Torunia, Koszalina, Rybnika, Kielc, Łańcuta. A oto nazwiska małych artystów i ich osiągnięcia:

5-letni Kacper Gołębiowski otrzymał aż 7-krotnie I miejsce w następujących konkursach: „Bukiet pani jesieni”, „Wiosenna żyrafa”, „Woda płynie”, „Pisanka wielkanocna”, „Zdrowe odżywianie”, „Ja i moja rodzina”, „Bohaterowie ulubionej bajki” ,oraz II miejsce w konkursie „Świat mrówek”.

Również 5-letnia Wiktoria Tyszkiewicz zdobyła trofea: I miejsce za prace „Mama mój przyjaciel”, II m. „To jest zdrowe”, II m. „Bohaterowie utworów” M. Konopnickiej, III m. w konkursie „Wiosenny strój pani wiosny” oraz za prace „Smacznie, zdrowo i kolorowo”.

Najstarszy z przedszkolaków Patryk Śleszyński otrzymał I m. za „Najpiękniejszą kartkę wielkanocną” oraz I m.za „Wielkanocne symbole” ,a III m.za „Wielkanocna kartkę”.

Jego młodsza siostra Paulina również jest utalentowana i otrzymała I m.za prace „Baśniowy świat”, I m. wiosna idzie przez świat, II m.za „Tacy sami, a jednak inni” oraz dwa wyróżnienia za: Świat się śmieje”, i „Witaj wiosno”.

Michał Romanowicz otrzymał II m. za pracę „Bohaterowie ulubionych bajek”. Również 4-letnia Oliwka Bartnikiewicz zdobyła już I m. w konkursie „Witaj wiosno”. Szymon. Wacewicz otrzymał II m. w konkursie „Bohaterowie utworów Jana Brzechwy”. Paweł Sadowski III m. za prace „Ruch to zdrowie”, a Michał Seweryn II m. za „Moj przyjaciel pies”. Mateusz Szumowski zdobył wyróżnienie za prace „Dobrze jemy i szybko rośniemy” oraz I m. za „Chciałbym być”. Dawid Bartoszewicz ma wyróżnienie za pracę „Bohaterowie utworów Juliana Tuwima”.

Czteroletni Tomek Romanowicz zdobył I miejsce w konkursie „Bohaterowie utworów M. Kownackiej, a 5- letni Kewin Ambroziak I m.za pracę „Tu ziemia”.

Najmłodszy 3-letni Marcyś Cudowski już zaczął zdobywać laury i otrzymał: II m.za „Krasnoludki są na świecie”, III m. za „Portret mojej mamy” oraz III m. za „Przyroda tuż za oknem”.

Mamy nadzieje, że przyszły rok szkolny będzie również obfitował w nagrody.

Ewa Konarska

III Przedszkolna Olimpiada Sportowa

Radość z uprawiania sportu przez przedszkolaki sprawiła, że już po raz trzeci dzieci uczestniczyły w zawodach sportowych, którym w tym roku towarzyszyło hasło „W Zdrowym ciele – zdrowy duch”.

Uroczystego otwarcia Olimpiady dokonała pani Dyrektor, życząc dzieciom sukcesów sportowych podczas udziału w wybranych konkurencjach. Było w czym wybierać, bo konkurencji było dużo.

Można tu wymienić min. bieg kelnera, bieg z maskotką, chód Misia Yogi, rzuty woreczkiem do obręczy, rzuty hula – hop na piłkę lekarską, slalom na szczudłach, wyścig rydwanów, tory przeszkód.

Starsze przedszkolaki mogły ponadto wykazać się wiedzą dotyczącą zachowań prozdrowotnych odpowiadając na „pytanie premia”, za które można było zdobyć dodatkowe punkty. Po odśpiewaniu hymnu olimpiady i złożeniu przyrzeczenia o sportowym zachowaniu, rozpoczęły się proste, a jednocześnie bardzo atrakcyjne zawody sportowe, podczas których było wiele śmiechu i radości.

Nie było dziecka, które nie stanęłoby na linii startu. Za swój wysiłek i zaangażowanie, dzieci otrzymały nagrodę wspólną dla całej grupy w postaci pucharu i dyplomu, a dla siebie zdrowy, owocowy soczek.

Podsumowując zdobyte przez naszych małych sportowców punkty, w łącznej kwalifikacji I miejsce w kategorii dzieci młodszych zajęła grupa Motylki a, w kategorii dzieci starszych – grupa Zuchy.

Uczestnicząc w zawodach sportowych wszyscy świetnie się bawili – liczyła się radość i zabawa, a także fakt, że nie ważne, które miejsce zajmiemy, lecz to, że możemy brać udział w sportowej zabawie razem z innymi kolegami i koleżankami.

Organizując olimpiadę sportową, nasze dzieci uczymy uprawiać sport, czynnie wypoczywać, stawiać czoło trudnościom, nie bać się zdrowej rywalizacji, cieszyć się wspólnie z osiągnięć własnych i drugiego człowieka.

Bożena Ordziejewska

Czytanie – mądra rzecz!

W dniach 1-8 czerwca miał miejsce *XIII Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom*. Jego hasłem było: „Czytanie – mądra rzecz!”. Z tej okazji Zuchy z Przedszkola Samorządowego im. Jana Pawła II postanowiły odwiedzić miejską bibliotekę.

W bibliotece zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci przez panię Lucynę Jutkiewicz. Dzieci dowiedziały się na czym polega praca bibliotekarza. Następnie rozmawialiśmy o tym, jak należy szanować książki. Wspólnie doszliśmy do wniosku, iż świat bajek i baśni jest to fascynująca i bardzo atrakcyjna forma spędzania wolnego czasu. Dzieci zadawały wiele pytań m.in. jak można zapisać się do biblioteki. Potem dzieci pomogły mi znaleźć i wypożyczyć książki, które świetnie będą nadawały się do czytania w przedszkolu.

Następnie pani Lucyna przygotowała dzieciom specjalną książkę do czytania z wierszykami – zagadkami dotyczącymi różnych zawodów. Bardzo się to przedszkolakom podobało tak, że z ogromnym żalem przyjęły wiadomość, iż pora wracać do przedszkola.

Na pamiątkę tego spotkania każde dziecko dostało zakładkę i zaproszenie do zapisania się do miejskiej biblioteki. Bardzo nas cieszy to, iż kilka osób z tego zaproszenia skorzystało.

Serdecznie dziękujemy pani Lucynie Jutkiewicz za wspaniałe zajęcia.

Małgorzata Hubbell

Spotkanie autorskie z Małgorzatą Karoliną Piekarską

W ostatni dzień obchodów XXXIII Dni Choroszczy, czyli 25 czerwca 2014 r. Biblioteka Publiczna w Choroszczy zorganizowała spotkanie autorskie z Małgorzatą Karoliną Piekarską – autorką książek dla dzieci i młodzieży, dziennikarką prasową i telewizyjną. Na co dzień pisarka związana jest z TVP 3 oraz z lokalnymi programami informacyjnymi: Telewizyjnym Kurierem Warszawskim i Kurierem Mazowieckim na antenie których, emitowane są jej reportaże.

Mimo że Małgorzata Piekarska ma na swoim koncie wiele programów , felietonów i reportaży, pisanie jest tym, co lubi najbardziej robić. Jak sama autorka twierdzi ,,pisać chciała od zawsze...” Debiutowała jako 15 latka, publikując swoje pierwsze opowiadanie ,,Klasa o profilu rozwlekłym i poskręcanym” w Świecie Młodych. Jest autorką wielu znakomitych powieści przygodowo-detektywistycznych i obyczajowych dla młodzieży: ,,Tropiciele”, ,,Dzika'', ,,Klasa pani Czajki”, ,,Lo-teria” i inne. Powieści Małgorzaty Piekarskiej osadzone są we współczesnych realiach i przedstawiają młodzież zmagającą się z codziennością.

Ponieważ książki adresowane są przede wszystkim dla młodego czytelnika, w spotkaniu uczestniczyła młodzież z Publicznego Gimnazjum w Choroszczy. Autentyczność poruszanych przez autorkę problemów młodego pokolenia, zachęciła gimnazjalistów do wzięcia udziału w dyskusji .

Tego samego dnia, korzystając z zaproszenia Pani Dyrektor BPG w Zawadach – Iwony Wądołowskiej, miałam przyjemność uczestniczyć w obchodach 65-lecia Biblioteki Publicznej Gminy Zawady, dokąd udałam się z naszym gościem- Małgorzatą Karoliną Piekarską. Na spotkaniu, między innymi podsumowano konkurs powiatowy ,,Zapraszam do mojej Biblioteki”. Za udział w konkursie nagrody otrzymały uczestniczki Koła literacko- plastycznego w Barszczewie: Wiktoria i Weronika Mróz, gratuluję.

Pragnę dodać, iż nasza Biblioteka Publiczna w Choroszczy również w tym roku obchodzi 65-lecie swojej działalności i z tej okazji ogłosiła konkurs na ekslibris biblioteki.

Naszym koleżankom z Zawad i Choroszczy życzymy dużo sukcesów w pracy zawodowej.

Małgorzata Świszcz
FB w Barszczewie

Chcesz sprawdzić dostępność książki w bibliotece? Zadzwoń:

Biblioteka Publiczna w Choroszczy
(ul. H. Sienkiewicza 29) - tel. 857102393

Filia w Klepaczach (ul. Niewodnicka 19) - tel. 85 6626211
Filia w Barszczewie (Barszczewo 41) - tel. 85 7191390

Biblioteka Publiczna oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Choroszczy w lipcu i sierpniu 2014 r. są czynne w godz.:

poniedziałek - 8.00 - 16.00
wtorek - 8.00 - 16.00
środa - 8.00 - 16.00
czwartek - 9.00 - 17.00
piątek - 8.00 - 16.00

„Gramy w Radę, damy radę” – podsumowanie projektu

W piątek 11 czerwca 2014 roku w Zespole Szkół w Choroszczy miało miejsce spotkanie podsumowujące projekt ,,Gramy w Radę, damy radę”. Od dziesięciu miesięcy uczestniczy w nim grupa dziewcząt z klas I i II gimnazjum – pod nazwą „The girls ship”.

Na spotkanie przybyli zaproszeni goście:
Burmistrz Choroszczy - pan Jerzy Ułanowicz,
Wiceburmistrz - pan Mirosław Zalewski,
Przewodniczący Rady Miejskiej - pan Piotr Dojlida,
Dyrektor Centrum Kultury w Choroszczy - pan Romuald Ożlański,
Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół - pan Andrzej Winnicki,
Dyrektor Zespołu Szkół w Choroszczy - pani Danuta Małyszko,
Wicedyrektor Zespołu Szkół - pani Gabriela Horba,
Opiekun Gazetki Szkolnej „Długa Przerwa”- pani Anna Dąbrowska-Czochańska oraz
Opiekun Samorządu Uczniowskiego - pani Beata Guziejko.

Na spotkanie przybyli także przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego Publicznego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Choroszczy. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9.00. Na początku przedstawiłyśmy prezentację o zadaniach przez nas wykonywanych, a następnie nasze osiągnięcia. Uczestnicy spotkania ocenili bardzo wysoko nasze zaangażowanie i trud włożony w wykonywane zadania.

Otrzymałyśmy mnóstwo pochlebnych i przyjaznych komentarzy. Wszyscy zgodnie oświadczyli, że program obywatelskiej aktywizacji młodzieży jest bardzo potrzebny. Przedstawiciele JST zaproponowali nam uczestnictwo

w najbliższej sesji Rady Miejskiej oraz zaprosili do wypromowania swoich pomysłów jako inicjatywy obywatelskie. Dopełnieniem spotkania było podpisanie przez Pana Burmistrza deklaracji o wzajemnej współpracy i stworzenia gminnego programu współpracy z młodzieżą.

Tekst: The girls'ship. Zdjęcie P. Ambroziak

Dałyśmy radę!

Innowacyjny program edukacji i aktywizacji obywatelskiej młodzieży „Gramy w Radę, damy radę” dobiegł do końca. Nasza drużyna „The girls'ship” zapewniła sobie miejsce w elitarnym gronie szkół – laureatów projektu.

Zaraz po otrzymaniu świadectw wyjechałyśmy na zlot młodzieży do Nadbużańskiego Ośrodka Edukacji w Broku. Tam czekało nas wiele atrakcji (ćwiczenia z twórczego myślenia, ognisko, dyskoteka, noc filmowa, park linowy, warsztaty filmowe, no i wreszcie nagranie spotu filmowego).

Jak było ? – SUPER – niezapomniane przeżycia, nowe znajomości.

Z niecierpliwością czekamy na konferencję, która odbędzie się we wrześniu.

Pozdrawiamy serdecznie
The girls' ship

Choroszczańscy maturzyści – skazani na sukces!

Są już wstępne wyniki matury abiturientów Publicznego Liceum Ogólnokształcącego w Choroszczy. Mogą oni poszczycić się tym, że wszyscy zdali! Zdawalność egzaminu dojrzałości w kraju wyniosła 71%, w województwie podlaskim 73%, a w Zespole Szkół w Choroszczy 100%. Gratulujemy wszystkim, jesteśmy z Was dumni!

zs

Zajęcia wakacyjne w świetlicy „WESOŁY SPORTOWIEC”

Świetlica „WESOŁY SPORTOWIEC” w Choroszczy przy ul. Sienkiewicza 42 (róg Sienkiewicza i Słonecznej) zaprasza zajęcia wakacyjne w LIPCU i SIERPNIU w godz. 9.00-13.00 od 28.07 do 02.08.14 i od 18.08.14 do 23.08.2013

W programie wakacyjnych zajęć: gry i zabawy sportowo – rekreacyjne, konkursy z nagrodami, turnieje piłkarzyków, rozgrywki w tenisa stołowego, wycieczki, zajęcia plastyczne.

ZAPRASZAMY!

ŚWS

Centrum Kultury zaprasza na nowy sezon zajęć artystycznych. Od września kursy śpiewu, tańca nowoczesnego, towarzyskiego, plastyki, zumby, aerobiku, nauka gry na pianinie, zajęcia teatralne, biblioteczne, rozgrywki Klubu Gier. Szczegóły w Centrum Kultury (ul. H. Sienkiewicza 29), pod tel 85 719 14 31 i we wrześniowej „Gazecie w Choroszczy”.

Zobaczyłam pojedyncze spalone budynki, a potem wielkie rumowisko rozerwanych budynków. Patrzyłam w dół nie mogąc zrozumieć na co patrzę. Mignęła srebrna wstęga Wisły i morze ruin rozścieliło się aż po horyzont. Dotarło wreszcie do mnie, że to przecież Warszawa.

Tatiana Jasińska – harcerz z Bojar cz. 2: w kręgu Powstania Warszawskiego

Mój średni brat Donat, harcerz z krwi i kości również rwał się do walki z Niemcami. W konspiracji miał ps.”Sójka”. Podziemie załatwiło mu pracę w Hansderwermacht. Firma ta dowoziła zaopatrzenie do koszar niemieckich. Praca ta, oprócz tego, że zabezpieczała przed wywózką na roboty, pozwalała mu swobodnie poruszać się po mieście i wykonywać wszystkie rozkazy podziemia. To on z polecenia organizacji wszedł w skład zgrupowania „Żegota”(Rada Pomocy Żydom przy Delegacie Rządu na Kraj) i dostarczał żywność do getta w Białymstoku. Robił to aż do jego likwidacji w sierpniu 1943 roku.

Białostockie getto

Ja również byłam w getcie białostockim. Zabrała mnie tam moja nauczycielka z gimnazjum madame Szumska. Była córką carskiego generała, który stacjonował w Białymstoku. Podobno w Paryżu tańczyła w balecie i taniec był jej pasją. Jako dziewczynka ładnie tańczyłam, więc zapisałam się w Gimnazjum im. Sienkiewicza do kółka tanecznego. Był to mój drugi kontakt z tańcem. Jako kilkuletnie dziecko należałam do zespołu tanecznego, który istniał przy poczcie przy ulicy Warszawskiej. Prowadziła go jedna z telefonistek o nazwisku Kwiek, wywodziła się ze znanej cygańskiej rodziny. Mieszkała przy ulicy Modlińskiej u państwa Bednarskich. W tym zespole tańczyli też moi młodsi bracia. Rodzice byli z nas dumni, gdy mogli oglądać nasze występy przy rożnych okazjach. U pani Szumskiej uczyliśmy się elementów baletu. Nauka tańca trwała do wybuchu wojny. Potem, gdy weszli Rosjanie, pani Szumska i pani Beker ponownie wznowiły działalność zespołu tanecznego. W tym okresie pianistą w zespole był żyd. Był inteligentnym, fantastycznym muzykiem. Bardzo go lubiłam. Niestety nie pamiętam jak się nazywał. Gdy miasto zajęli Niemcy, zespół znów podjął działalność.

Pewnego dnia madame Szumska przyszła do mojej mamy i poprosiła ją, abym jej towarzyszyła w wizycie. Zaskoczenie moje było ogromne, gdy okazało się, że idziemy do getta. Weszłyśmy bramą od strony ulicy Jurowieckiej, nikt nas nie legitymował. Zobaczyłam nędzę jakiej nie sposób wyobrazić i nie sposób zapomnieć. Byłam zrozpaczona, bo nie miałam z sobą nic do jedzenia, czy kawałka cukru czy cokolwiek. Jak można iść do getta z pustymi rękoma. Tylko córka rosyjskiego generała mogła być tak samolubna. Gdy dowiedziałam się jaki jest cel naszej wizyty w getcie to rozpłakałam się. Ona przyszła do naszego pianisty z zespołu po nuty do Świtezianki. Gdy się z nim spotkaliśmy, poprzez łzy przepraszałam go, że nic nie przyniosłam. Muzyk przytulił mnie i jeszcze pocieszał. Za ten podły czyn tak znienawidziłam madame, że pomimo że mieszkała po sąsiedzku przy ulicy Staszica, nigdy jej nie odwiedziłam, gdyż nie chciałam z nią rozmawiać. Po wojnie moja koleżanka Sidorowicz, która wróciła z Syberii, przyszła mi powiedzieć, że madame otworzyła balet w Warszawie. Chciała, abym z nią tam pojechała. Odmówiłam jej, tłumacząc, że Szumska jest u mnie jako człowiek skreślona i nie mam do pani profesor szacunku. Była to kobieta bez serca i zasad.

Praca w okresie wojennym

Miałam tak dobrych i kochających mnie braci, którzy opiekowali się mną, a nawet narażali się dla mnie przez całą okupację. Od 16 roku życia był przymus pracy. Dostałam wezwanie do Arbeitsamtu przy ulicy Warszawskiej. Budynek stał naprzeciwko dawnej ulicy Monopolowej, dzisiejszej Św. Wojciecha. W urzędzie tym pracował Jan Świrniak, miał tam nawet swój pokój. Idąc tam byłam dość spokojna, gdyż było uzgodnione, że dostanę pracę na miejscu i nie będę wywieziona. Po sprawdzeniu dokumentów i spisaniu moich danych postawiono mnie wraz z innymi dziewczynami w jeden rząd. Do pokoju wszedł jakiś starszy Niemiec w okularach z dziwnym grymasem na twarzy. Oglądał kolejne dziewczyny, aż wskazał palcem na mnie. Zapytał czy umiem gotować. Zabrał mnie do siebie i tak zostałam służącą. Dostawcą żywności dla tego Niemca był mój profesor z gimnazjum. Jak mnie tam zobaczył, to ostrzegł, że trafiłam do złego człowieka, który może mnie nawet zabić. W czasie kiedy trafiłam do domu Niemca była tam jego matka, która przyjechała do syna w odwiedziny. Przez cały czas pobytu uczyła mnie gotowania potraw, które syn lubi. Ostrzegła mnie też, że syn był ranny podczas wojny i łatwo wpada w gniew. Jest wtedy nieobliczalny. Widocznie dobrze gotowałam, gdyż ani razu nie uderzył mnie. Nawet próbował być uprzejmy. Wbrew zaleceniom przyrządzałam potrawy na polski sposób, a Niemiec chwalił, że są smaczne. Niemniej musiałam jeść z nim obiad, bo obawiał się, że mogę go otruć. Zabierał mi za to kartki żywnościowe. Byłam tam około dwa miesiące. Mój brat Donat postarał się o zmianę dla mnie pracy. Namówił znajomą folksdojczkę, aby się ze mną zamieniła na miejsca. Zgodziła się chętnie, gdyż nic o „moim” Niemcu nie wiedziała. Ta zamiana kosztowała mego ojca gęś i kilogram masła. Pracowałam teraz u Pani Popielskiej, która była Niemką a jej mąż Polakiem. Praca była lekka, a gospodyni dobrze mnie traktowała. Wkrótce doniesiono mi, że moja następczyni źle ugotowała jajka i została za to pobita. Cieszyłam się, że zmieniłam pracę.

Moim kolejnym zajęciem była praca w fabryce cygar i papierosów Breczsznajdera przy ulicy Warszawskiej. Zastępcą dyrektora był Tadeusz Niwiński, a dyrektorem Niemiec Majneke. Pracowałam najpierw na wydziale obróbki machorki, a później naklejałam banderole na cygara. Od tej machorki dostałam uczulenia twarzy, która paliła ogniem. Pomimo że dyrektora wszyscy się bali jak ognia, gdyż bił po twarzy, poszłam z tłumaczem prosić go o dzień wolny, aby pójść do lekarza. Popatrzył na mnie i się zgodził. Przyszedł jednak czas, że Niemcy zaczęli wywozić na roboty osoby urodzone w 1924 roku. Fabryka musiała mnie oddać.

Ucieczka z transportem

Po spaleniu Arbeitsamtu Jan Świrniak nie mógł mi załatwić zwolnienia z robót przymusowych w Niemczech nawet za łapówkę. Wezwana po raz piąty stawiłam się do tego urzędu. Z tego miejsca pod konwojem doprowadzono nas do obozu dla młodzieży przy szosie Żółtowskiej. Obóz znajdował się poniżej dzisiejszego Domku Napoleona, bliżej rzeczki. Były tam baraki, gdzie odbywałyśmy dziewięciodniową kwarantannę. Badał nas też lekarz niemiecki, byłyśmy doprowadzane do niego na te badania rozebrane do naga. Dla młodych dziewcząt było to bardzo upokarzające, tym bardziej że patrzyła na to obsługa obozu. Niektórzy z nich robili nam nieprzyzwoite uwagi. Jednego z nich o nazwisku Moroz spotkałam po wojnie i naplułam mu za to w twarz. Zdrową młodzież po kwarantannie ładowano do towarowych wagonów. Odbywało się to na terenie obozu, gdyż do obozu doprowadzone były tory kolejowe. Teren obstawiali żandarmi z psami, nie było mowy o ucieczce. Stanisław Brzeziński, który pracował w tym obozie otrzymał rozkaz od podziemia, aby pomóc mi w ucieczce z transportu do Niemiec. Jako konwojent wsiadł razem z nami do wagonu. Gdy odjechaliśmy kilkanaście kilometrów za Białystok w stronę Ełku, Brzeziński dał znak, abym skakała. Po uchyleniu drzwi okazało się, że pociąg toczy się po nasypie, skoczyłam bez namysłu do przodu. Pamiętam instrukcję moich braci, aby zawsze skakać do przodu. Pęd powietrza łagodzi upadek oraz zabezpiecza przed wpadnięciem pod koła wagonów. Przydała mi się ta umiejętność podczas pobytu w Warszawie. Gdy motorniczy zwalniał i krzyczał, że łapanka, skakałam z tramwaju do przodu i nigdy nie zwichnęłam nogi. Po skoku sturlałam się po nasypie i zerwałam się na nogi. W pobliżu zobaczyłam mego brata Witolda. Czekał na mnie z rowerem. Zawiózł mnie na ramie tego roweru do szpicla Romanowskiego, który mieszkał przy ulicy Reymonta w Białymstoku. Gdy weszliśmy do jego domu, powiedział mu, że zostawia mnie u niego i że włos z mojej głowy ma nie spaść. W przeciwnym razie odpowie swoją. Przebywałam tam kilka dni, zanim znaleziono mi inne mieszkanie. W tym czasie wyszły za mną listy gończe. Do naszego domu od czasu do czasu zachodziła policja i sprawdzała czy jestem w domu. Po kilku tygodniach wszystko ucichło i wróciłam do rodziny. Okazało się, że się pospieszyłam, gdyż znów przyszła w mojej sprawie Szucpolizei. Moja mama wykazała się zimną krwią i sprytem. Wysłała mnie po sąsiadkę o nazwisku Rychter, która znała niemiecki, aby pośredniczyła w rozmowie. Powiedziałam pani Ryszardzie Rychter, że przyszli po mnie. Wróciłam z sąsiadką do mieszkania. Pani Rychter powiedziała do mnie w obecności Niemców, żebym sobie poszła i nie przeszkadzała w rozmowie. Poprzez sąsiadkę mama wytłumaczyła żandarmom, że jestem w Niemczech, na dowód czego pokazała im kilka listów jakoby ode mnie. Listy pisane przeze mnie woził do Niemiec Brzeziński i tam wysyłał. Nawet stemple pocztowe miały inne daty. Niemcy popatrzyli na to i oświadczyli, że i u nich zaczyna się bałagan i poszli sobie. Z tej radości, że się udało, mama pocałowała panią Rychter w rękę.

Wkrótce na nasz dom przyszły nowe chwile grozy. Ojciec mój Józef był zapalonym hodowcą gołębi. W stadzie gołębi było wiele cennych okazów. Były chlubą ojca. Gołębie ojciec trzymał obok domu przy ulicy Koszykowej 25. Tego dnia akurat gdy je wypuścił, przechodził ulicą nieznany mu Niemiec. Gdy zobaczył tak piękne okazy, kazał ojcu, by ten mu je oddał. Ojciec powiedział, że nie odda. Wtedy Niemiec uderzył go w twarz. Gdy ojciec upadł, zaczął ojca kopać. Brat mój Witold zobaczył to z podwórka i ruszył na Niemca. Role natychmiast się odwróciły. To Witold zbił Niemca do utraty przytomności. Było to zimą, z 1942 na 43 r. Nieprzytomnego Niemca załadował na sanki, nalał mu do ust samogonu i zaciągnął na posterunek policji przy ulicy Kraszewskiego. Na policji powiedział, że znalazł go leżącego na ulicy i przywiózł. Nie zabrał mu również broni. Gdy w domu to przeanalizowano, moja matka Maria wpadła w panikę. Tym bardziej, że Niemcy sprawdzili Witoldowi dokumenty. Przewidywała, że wszyscy zostaniemy aresztowani i rozstrzelani. Witold uspakajał mamę mówiąc, że Niemiec nie pozna miejsca gdzie go pobito, bo wszystkie uliczki są podobne. Gołębie hodował w pobliżu również Pan Prus i Pan Waruk oraz inni. Miał rację, uszło nam to na sucho. Witold był odważnym, a nawet szalonym chłopcem. Bardzo o niego się martwiliśmy. Przeżył wojnę i po niej był dyrektorem Zakładu Rybackiego w Knyszynie.

Początek 1944 roku, ostatniego roku niemieckiej okupacji w Białymstoku był tragiczny dla żołnierzy Armii Krajowej. Niemcy przy pomocy terroru i przekupstwa rozbudowali siatkę wywiadowczą. W efekcie mnożyły się aresztowania ludzi podziemia. Po brutalnych przesłuchaniach następowały dalsze aresztowania w Białymstoku. Aresztowani zostali w kwietniu 1944 r. moi szefowie: por. Józef Świrniak ps.”Zew” i kpt. Józef Niwiński ps. „Paprzyca”. W ręce Gestapo wpadł mój brat Leonard. Prowadziłam w tym czasie obsługę skrzynki kontaktowej nr 25 w domu oraz nr 15 na ul. Wiktorii, gdzie przebywał Komendant Okręgu Władysław Liniarski ps.”Mscisław”. Chodziłam również do „Paprzycy” na ulicę Wróbla, mieszkał w ładnym drewnianym domu. Nosiłam też pocztę do pani Koronkiewicz ps.” Maria” na ulicę Poprzeczną. W tamtym czasie jak ktoś przyszedł do naszego domu i zapytał o papierosy Bakera i jednocześnie trzymał w ręku jednego feniga, a fenig miał przekłutą dziurkę to znaczyło, że łącznik jest prawdziwy. Mogłam mu wydać i wziąć od niego pocztę. Przechowywałam ją w tekturowym pudełku po proszku do prania. Pudełka te miały w środku papierową wyściółkę. Za tę wyściółkę chowałam meldunki. Łatwo takie pudełko można było w razie niebezpieczeństwa wrzucić do pieca. Gdy nie było mnie w domu, pocztę wydawała moja mama. Ten sposób przechowywania meldunków okazał się bardzo skuteczny. Podczas drugiej rewizji jaką Niemcy zrobili w naszym domu również nic nie znaleźli. Szukali głównie za obrazami. Byli bardzo brutalni, mimo to skusili się na samogon zaproponowany przez brata Witka. Nie dość, że napili się ile chcieli, to jeszcze dostali na drogę. Ten samogon Witek robił przez całą wojnę. Pełnił on rolę gotówki.

Powstanie Warszawskie

W obawie o moje bezpieczeństwo oraz zapewne innych osób zdecydowano o przerzuceniu mnie do Warszawy. Znałam zbyt wielu ludzi z podziemia. Myślałam, że będziemy przedzierać się przez granicę, przeprawiając się przez Bug. Ku memu zaskoczeniu zostałam zawieziona do Warszawy pociągiem w przedziale służbowym jako córka kolejarza. Konwojował mnie dowódca placówki Bojary i zarazem dowódca kompani Jan Andrzejewski ps.”Czarny”. Kazał mi się podczas podróży nie odzywać. Granicę przejechaliśmy spokojnie, Niemcy do wagonu nawet nie zajrzeli. Na dworcu Wileńskim przekazał mnie łącznikowi. Więcej już go nie spotkałam, gdyż wkrótce po powrocie do Białegostoku został aresztowany i zesłany do obozu w Stutthofie, gdzie zginął. Łącznik zawiózł mnie na mieszkanie do Młocin. Rodzice dali mi pięć złotych pięciorublówek, żebym miała za co żyć. Z tych pieniędzy zapłaciłam za kenkartę. Zameldowanie z Młocin bardzo mi się przydało, pierwszy raz po Powstaniu Warszawskim oraz po wojnie, gdyż UB bardzo prześladowało powstańców. Wielu akowców tylko za to straciło życie, że byli w powstaniu i za dużo widzieli. Przez wiele lat nie przyznawałam się, że byłam w powstaniu. Po krótkim pobycie w Młocinach, ulokowano mnie w śródmieściu przy ulicy Złotej 57. Na tej ulicy odwiedzał mnie mój brat Donat, który wkrótce po mnie przybył wraz z innymi kolegami z Białegostoku do Warszawy. Niestety po jakimś czasie został aresztowany i siedział w areszcie przy ulicy Skaryszewskiej.

Biegałam codziennie pod więzienie, aby go zobaczyć. Siedział w celi na trzecim piętrze, stojąc pod płotem widziałam go w oknie. Któregoś dnia gdy stałam pod tym płotem, zaczął machać rękoma i krzyczeć. Obejrzałam się i zobaczyłam łapankę. Tak to uwięziony brat uratował mnie przed aresztowaniem. Nie spodziewałam się, że tak szybko zrewanżuję się mu. Przyszedł do mego mieszkania na Złotą znany mi z widzenia przedwojenny porucznik wojska polskiego, szwagier Zdziśka Motylewskiego. Oświadczył mi, że organizacja szykuje akcję odbicia więźniów wywożonych do Niemiec koleją z Dworca Wileńskiego. Wśród więźniów ma być mój brat Donat. Zapytał czy zgodzę się wziąć w tej akcji udział. Moim zadaniem było odebrać go i zaprowadzić na konspiracyjne mieszkanie. Zgodziłam się bez namysłu. Czekałam na niego na peronie dworca. Dobiegł do mnie, wziął pod rękę i ruszyliśmy do wyjścia z dworca. Za sobą słyszałam biegnących żandarmów. Byłam sztywna ze strachu, a Donat kazał mi uśmiechać się do niego i wdzięczyć się. Widocznie dobrze zagrałam swą rolę, gdyż minęli nas i pobiegli dalej. Drugi uciekinier Zdzisiek Motylewski został złapany. Umieściłam brata w domu granatowego policjanta przy ulicy Siennej u pani Inowrocławskiej. Nie minęło kilka dni, gdy na ulicę Złotą przyszedł kolega, Marian Cypel. Poprosił mnie, abym wyszła z nim na miasto, bo trzeba załatwić sprawę.

Przeszliśmy przez gruzy przy ulicy Żelaznej i doszliśmy do jakiejś restauracji. Za oknem przy biurku siedział jakiś mężczyzna. Marian wyciągnął pistolet i kilka razy do niego strzelił. Później chwycił mnie za rękę i pociągnął poprzez gruzy. Powiedział mi później, że zabił człowieka, który wydawał Niemcom akowców. Byłam dla niego tylko kamuflażem. Prosto po tym zamachu poszliśmy do Donata. Gdy się dowiedział co się stało, rozgniewał się na Mariana, że ośmielił się mnie narażać. Wróciliśmy na ulicę Złotą. W tym czasie na ul. Siennej Niemcy urządzili „kocioł” i dokonywali rewizji szukając zamachowca. Po kilku godzinach, gdy obława się skończyła, poszliśmy zobaczyć czy bratu nic się nie stało. Weszliśmy do mieszkania, a Donata nie ma. Usiedliśmy na wersalkę i zaczęliśmy snuć różne przypuszczenia. Wtem z tapczanu odzywa się Donat, że teraz to mu za ciężko. To była jedyna zabawna sytuacja podczas całego powstania. Brat mój Donat, walczył najpierw w zgrupowaniu Parasol. Gdy padła Wola, przedarł się do Śródmieścia i przyszedł do mego szpitala na Złotą. Gdy się ze mną przywitał, odwołał na bok dowódcę szpitala por.”Żbika” mego szefa. Prosił go o opiekę nade mną. Powiedział mu, że mają mnie tylko jedną i żeby mnie oszczędzał. Myślałam, że go zaduszę ze złości. Gdy go skarciłam, kazał mi być cicho. Powiedział, że obiecał rodzicom, że będzie się mną opiekował. Nie byłam żadną bohaterką, robiłam rzeczy, które były w moich możliwościach. Nie byłam nawet pielęgniarką, byłam do pomocy.

Gdy wybuchło powstanie akurat skończyłam dwadzieścia lat. Z początku pracy w szpitalu starsza lekarka wyżywała się na mnie. Dała mi kilka razy po buzi, gdyż źle reagowałam na rannych. Szpital znajdował się pod koniec ulicy Złotej i Siennej w stronę dzisiejszego Pałacu Kultury w hurtowni win i wódek. Umiejscowiono go na parterze ceglanego budynku. Porucznik pozwalał warszawiakom brać wódki kolorowe, białe szły do dezynfekcji rannych. Niemcy bombardowali miasto dzień i noc. Spadały bomby burzące i zapalające. Pył i tynk sypał się na głowy. Któregoś dnia zobaczyłam biegnącą ulicą Złotą kobietę z urwanymi stopami. Biegła tak szybko, że sanitariusze nie mogli jej dognać. Patrząc na strzępy jej ciała zamieniłam się w słup soli. Wtedy lekarka spoliczkowała mnie po raz pierwszy krzycząc, że nie nadaję się na pielęgniarkę. Porucznik podszedł do lekarki i powiedział, aby się na mnie nie wyżywała, gdyż i tak im się przydam. Przydałam się rzeczywiście do stania razem z cywilami w kolejce po wodę przy studniach głębinowych. Po miesiącu walk tylko tam była woda. Potrzebna byłam do karmienia i mycia rannych. Dla nas wody nie wystarczało. Przez całe powstanie nie myłam głowy, o dziwo nie miałam wszy. Pracowałam też przy grzebaniu zabitych i zmarłych. Przy ulicy Złotej 57 zginęła od bomby kobieta z dzieckiem przy piersi. Nie mogliśmy go od niej oderwać. Tak pochowaliśmy matkę z dzieckiem zawinięte w prześcieradło, gdyż trumien zabrakło.

Biegaliśmy po opuszczonych mieszkaniach i zabieraliśmy wszystko co się nadaje do zawinięcia zabitych. Szukaliśmy butelek, aby włożyć kartkę z danymi zabitego, jeśli miał dokumenty. Gdy pewnego dnia myłam rannego powstańca z Białegostoku rozpoczął się nalot. W czasie gdy obmywałam żołnierzowi rozerwane udo, chwycił mnie za ręce i prosił, żebym nie odchodziła, bo się boi. Ja też się bałam, gdyż w tym samym czasie wybuchały bomby bardzo blisko szpitala. Sypał się tynk i gruz. Od kurzu nic nie było widać. Pomiędzy wybuchami słychać było potworne wycie silników bombowców. Gdy wyszłam na dziedziniec szpitala, zobaczyłam, że jest poryty lejami od bomb. W lejach tkwiło siedem ogromnych bomb, które nie rozerwały się. Tego typu bomby przebijały stropy i wybuchały w piwnicach. Czyniły ogromne spustoszenie. Gdyby wybuchły, po szpitalu nie byłoby śladu. To był cud lub sabotaż przymusowych polskich robotników. W pierwszych dniach powstania, podczas budowania barykad, wielu z nas zginęło od kul snajperów. Wypatrywaliśmy ich skąd strzelali i natychmiast nasi chłopcy ruszali na dom, gdzie się kryli. Miałam dobre oczy i potrafiłam wypatrzeć lufę w oknie na kilkaset metrów. Snajperzy byli naszą zmorą. Pomimo to z początku odnosiliśmy sporo sukcesów. Po pewnym czasie zachorowałam na dyzenterię. Leżałam kilka dni nieprzytomna na drugim piętrze nad szpitalem i nic mnie już nie obchodziło. W tym czasie od „ryczących krów”, z budynku gdzie leżałam, odleciała ściana. Gdy mi się poprawiło wróciłam do swych obowiązków.

Kiedy powstanie upadło, Donat dotarł do mnie i powiedział mi, abym nie szła do niewoli, tylko wyszła z miasta razem z cywilami. Posłuchałam brata, nałożyłam na siebie zwykłą kurtkę i chustkę na głowę. Nie doszłam nawet do Pruszkowa, gdzie gromadzono cywili. Zostałam z kolumny wyłuskana przez żołnierzy niemieckich i odstawiona na bok. Pokazałem im kenkartę z Młocin, puścili mnie. Rozpoczęła się moja tułaczka po podwarszawskich wsiach. Nikt nie chciał mnie przyjąć, najwyżej na jedną noc. Wszyscy chcieli pieniędzy. Tylko skąd je wziąć. Wsie podwarszawskie niczym nie przypominają podlaskich. Kiedy ukrywałam się we wsi pod Supraślem i poprosiłam gospodynię o wodę, to dała mi kubek mleka. Gdy powiedziałam, że nie mam pieniędzy, tylko machnęła ręka. Wreszcie znalazłam mieszkanie, którym był...chlewek. Za to mieszkanie i jedzenie oddałam wszystko co miałam. Złoty łańcuszek, krzyżyk, medalik. Ponadto zachorowałam na tyfus. Był październik. Leżałam w tym chlewku na sienniku, od czasu do czasu gospodarz dawał mi coś do zjedzenia. Sprowadził też lekarza, który mieszkał w drugiej wsi i był u Niemców lekarzem sanitarnym. Niemcy sami nie chcieli dotykać chorych na tyfus. To on mnie wyleczył i postawił na nogi.

W końcu stycznia 1945 roku właśnie z tym lekarzem z Lublina Piotrem Mazurkiem wyruszyliśmy do Warszawy szukać wiadomości o bliskich. Szukałam ich na ruinach domu, gdzie mieszkałam przed powstaniem. Stał on po przeciwnej stronie ulicy, gdzie był powstańczy szpital. Czytałam kartki przyczepione na murze szukając wiadomości od brata. Wtem jakaś nieznana mi kobieta zaczęła mnie wyzywać od złodziei, oskarżała mnie, że ukradłam jej zastawę stołową. Na nic nie zdały się żadne tłumaczenia. Wziął mnie w obronę jakiś mężczyzna, mówiąc że nie mam nawet torebki z sobą. Kobieta, która mnie oskarżała o kradzież wreszcie odeszła i wtedy przyjrzałam się memu obrońcy. Od razu poznałam, że to powstaniec. Zapytałam go o to. Gdy potwierdził, zapytałam go o swego brata. Powiedziałam mu, że jest z Białegostoku, ma ps.”Sójka” i lubi śpiewać „Czar Polesia”. Odpowiedział, że zna go i wie gdzie jest. Poprosiłam go o adres. Roześmiał się i powiedział, że to niemożliwe, gdyż Donat jest w lesie w pobliżu Warszawy. Nieznajomy miał kartkę, więc zapisał mój adres. Minęło dwa dni i w drzwiach mego schronienia stał mój brat Donat. Jaka to była ulga i radość. Znów poczułam się bezpieczna. Dowiedziałam się od niego, że mężczyzna którego spotkałam w Warszawie to był Janek Rodowicz ps. „Anoda”, jego kolega ze zgrupowania. Po upadku powstania Donat Czerewacz ps.”Sójka” razem z dwadzieścia dwoma kolegami wraz z bronią przepłynęli Wisłę w okolicach Przyczółka Czerniakowskiego na Pragę i poszli do partyzanckiego oddziału. Operowali w Puszczy Białej w rejonie Wyszkowa. Po chwili zauważyłam, że Donat ma na sobie kożuch ojca. Wiedziałam już, że był w domu. Był, ale musiał uciekać z Białegostoku, bo przyszli po niego do domu żydowscy funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa. Uratowała go pani Wojciulowa nasza sąsiadka. Wypuściła go z domu poprzez swoje mieszkanie, gdyż mieliśmy wspólny korytarz. Pani Wojciulowa była żydówką. Do niej należał dom, w którym mieszkaliśmy oraz dom po drugiej stronie ulicy pod numerem 24.W obu domach mieszkali lokatorzy. Była już starszą samotną osobą. Oddała swój duży pokój naszej rodzinie, a sama zadowoliła się małym obok dużego. Pokój ten ogrzewany był ze wspólnego pieca. Syn jej Stanisław zginął w

walce o wolną Polskę w 1920 roku. Przeżyła wojnę mieszkając z nami. Była staruszką i nikt się nią nie interesował. Sąsiedzi z ulicy byli porządnymi ludźmi i nie donieśli Niemcom, że tu mieszka żydówka.

Powrót do domu

Donat przestrzegł mnie, żebym nigdzie nie przyznawała się, że byłam w powstaniu, gdyż Urząd Bezpieczeństwa wyłapuje i niszczy powstańców jak wszy. Od tej pory nie przyznawałam się do pobytu w Warszawie podczas powstania. Brat poradził mi, abym udała się na Pragę, gdyż stamtąd odchodzą samochody pocztowe do Białegostoku. Jeśli powołam się na ojca, to za darmo zawiozą mnie do domu. Tak też się stało. Przyjechałam do Białegostoku wojskowym ciężarowym samochodem, który miał dorobioną budę na pocztę. Gdy powróciłam z Warszawy do Białegostoku, zdałam kenkartę w urzędzie meldunkowym. Wracając do domu szłam ulicą Pałacową. Gdy zbliżyłam się do ulicy Branickiego, gdzie był Urząd Bezpieczeństwa, dwóch tajniaków wciągnęło mnie do budynku. Zażądali dokumentów. Gdy pokazałam im zaświadczenie o zdaniu kenkarty i odpowiedziałam na zadane mi pytania wypuścili mnie. Pytali mnie również czy byłam w powstaniu. Postąpiłam jak brat mi poradził i nie przyznawałam się, że byłam w tym czasie w Warszawie. Wiosną 1945 roku zamieniliśmy się na mieszkania z gospodarzem domu, w którym mieszkaliśmy. Zamieszkaliśmy w sąsiednim domu pod numerem 24. Mieliśmy dwa pokoje i kuchnię. Znajomi z warszawskiej AK poprosili nas, abyśmy wzięli na mieszkanie polecanego przez organizację lokatora. Nazywał się Stefan Dąbrowski, pracował na białostockim lotnisku. Zgodziliśmy się, gdyż w mieście brakowało mieszkań. Całe centrum miasta leżało w gruzach. Zarząd miasta przymusowo nadzielał lokatorów. Przewidywaliśmy, że wcześniej czy później kogoś i tak zakwaterują. Pan Stefan przydał się nam bardzo szybko. Od Basi Posarzyńskiej, która pochodziła z naszej ulicy przyszła wiadomość, że mój brat Donat został złapany z bronią w ręku podczas potyczki z wojskiem. Został przewieziony do więzienia w Otwocku, z którego uciekł. Obecnie ukrywa się w Warszawie. Postanowiłam się z nim spotkać. Poprosiliśmy naszego lokatora, aby załatwił mi lot do Warszawy samolotem. Zgodził się, cieszyłam się z tego, gdyż było szybciej i bezpieczniej, ponieważ nikt nie mógł mnie śledzić. Rejsowy lot transportowym Douglasem trwał bardzo krótko. Pierwszy raz leciałam samolotem. Co się najadłam strachu, to tylko ja wiem, ale najgorsze było przede mną. W pewnym momencie coś drgnęło w obrazie mijanych pól , lasów i zabudowań. Najpierw zobaczyłam pojedyncze spalone budynki, a potem wielkie rumowisko rozerwanych budynków. Patrzyłam w dół nie mogąc zrozumieć na co patrzę. Mignęła srebrna wstęga Wisły i morze ruin rozścieliło się aż po horyzont. Dotarło wreszcie do mnie, że to przecież Warszawa.

Byłam tam przecież i widziałam Warszawę po powstaniu, ale z perspektywy ulicy. Nie mogłam jej poznać. Zastygłam w tym zdziwieniu i dopiero szarpania samolotu schodzącego do lądowania przywróciły mi poczucie rzeczywistości. Po opuszczeniu lotniska spotkałam się z Basią Posarzyńską. Przez ruiny zaprowadziła mnie w okolice mostu Kierbedzia. W ruinach jednej z wysokich sześciopiętrowych kamienic był mój brat. Ukrywał się wraz z kolegą na szóstym piętrze zrujnowanego budynku. Na wysokości piątego piętra schody były zarwane. Dostałam się na szóste piętro po spuszczonej drabinie. Weszłam tam pierwsza. To co zobaczyłam, przeraziło mnie. Stały przede mną dwie postacie o dużych głowach, nosach, wykręconych ustach, zapadniętych podkrążonych oczach, sinej skórze. Nigdy wcześniej i nigdy później nie widziałam tak pobitych ludzi. Stałam tak i patrzyłam, i nie wiedziałam, który z nich jest moim bratem. Poznałam go po głosie, dopiero jak się odezwał. Później mi powiedział, że byli bici nahajami po przywiązaniu do wywróconych giętych krzeseł. Gdy ślady po biciu z grubsza poschodziły, Basia zabrała Donata do swojej ciotki, która mieszkała w Otwocku.

Brat skorzystał z amnestii, którą ogłoszono 22 lipca 1945 roku. Zapisał się na studia w Otwocku, gdyż miał skończone gimnazjum. Po ich ukończeniu został dziennikarzem. Nigdy nie zapomniał powstania i kolegów. Tych, którzy zginęli i tych, którzy przeżyli. Batalion „Zośka”, w którym służył, stracił 300 żołnierzy, w tym wszystkich dowódców kompani i 48 instruktorów harcerskich. Przeżyło 295 kolegów. Dla jednych i drugich napisał piosenkę pod tytułem „Zośka”. Refren powstał na początku września 1944 na Starym Mieście. Następne zwrotki na Czerniakowie, skończył po klęsce powstania w szpitalu na Pradze. Tam po raz pierwszy ją zaśpiewano, po tym jak Jerzy Zakrzewski napisał do niej muzykę:

Szare hełmy błyszczą stalą,
Rytm podkutych nóg.
Twardo dudni bruk.
Hej, niech zmyka wróg!
To szturmowcy drogą walą,
Śpiewa chłopców chór.
W cekaemów i peemów wtór,
„Do boju!

Zośko, Zosiu, hej, Zosieńko!
Maszerować chodź, panienko,
Przecież idziem w bój,
W tan przy świście kul,
Seryjką z peemu
W rytm tego refrenu
Wybijaj takt!

Cóż, że czasem kula draśnie,
Cóż, że tryśnie krew,
Brzmi szturmowy śpiew,
Nasz bojowy śpiew!
A gdy który śmiercią zaśnie,
To przyjemnych snów!
Spotkamy się jutro może znów,
Kolego!

Zośko, Zosiu, hej Zosieńko
Łezkę z oka otrzyj ręką,
Chociaż może padł
Ten co serce skradł.
Szturmowa to dola-
Śmierć, nigdy niewola,
Ge-eSa los!

Hej Zosieńko, hej panienko!
Po cóż próżne łzy?
Wszakże z naszej krwi
Wolne wstaną dni
I wyjdziemy znów z piosenką
Panterkowy strój.
I z zabawą, chociaż krwawą,w bój,
Kochanie!

Zosiu, Zosiu!Hej Zosieńko,
Żeśmy wszyscy się pod rękę
W te radosne dni!
Maj bzem będzie kwitł,
Pójdziemy łanami
Tkanymi chabrami
Ty, ja i my!''

(...) Te trudne i dramatyczne przeżycia wojenne wytworzyły między nami więź, która przetrwała całe życie. Dzisiaj moich rodziców i braci już nie ma. Bardzo ich kochałam, dlatego każda pamiątka dotycząca któregoś z nich jest dla mnie bardzo cenna. W moim sercu nadal gości wdzięczność dla Pana Boga, że dał mi takich rodziców i takich wspaniałych braci. Z jednej rzeczy jestem w życiu zadowolona. Udało mi się wychować moje córki tak, że żyją między sobą w wielkiej przyjaźni. Jeśli której przydarzy się jakiś kataklizm, wzajemnie sobie pomagają. Utrzymują częste wzajemne kontakty. Są z sobą bardzo zżyte. Te wzajemne rodzinne relacje przeniosły się na następne pokolenie. Moje wnuki pamiętają o mnie i są w stosunku do mnie bardzo serdeczne. Jestem szczęśliwym człowiekiem. Jestem wdzięczna Stwórcy za każdy nowy dzień.

Wspomnienia spisał 7.01.2014r.
Grzegorz Krysiewicz

Tekst bez skrótów na stronie: pamiec.org.pl

Jesteś świadkiem historii?
Nie pozwól na jej zapomnienie.
Skontaktuj się ze Stowarzyszeniem Pamięć i Tożsamość Skała:
biuro@pamiec.org.pl
pamiec.org.pl

Jak to z Jarmarkiem Dominikańskim bywało...

Już po raz 25. organizowany jest Jarmark Dominikański. Ta okrągła rocznica jest okazją do chwili refleksji i wspomnień. Trzeba było wiele lat pracy, aby impreza rozrosła się do obecnych rozmiarów. Jest tu pewna analogia do słynnego Jarmarku Dominikańskiego w Gdańsku ale również do tradycji związanej z zakonem dominikańskim. Patrząc z perspektywy lat, z odrobiną dumy można rzec, że jest to impreza nietuzinkowa, której zasięg przekracza granice miasta i gminy Choroszcz. Organizowana jest corocznie, w pierwszą lub drugą niedzielę sierpnia. Ta cykliczna impreza na trwale wpisała się w choroszczański kalendarz imprez kulturalnych. Początki były trudne. Pierwszy Jarmark Dominikański w Choroszczy został zorganizowany 5 sierpnia 1990 r. Wczesnym niedzielnym rankiem kilku społeczników uprzątnęło betonowy placyk przed dawnym pałacykiem Branickich. Zaimprowizowaną estradę tworzyły połączone ze sobą dwie przyczepy ciągnikowe.

Była to próba organizacji większej imprezy, w nowej rzeczywistości politycznej, po zmianach, jakie zaistniały wówczas w Polsce. Fakt ten miał miejsce już po wyborach samorządowych, wygranych przez miejscowy Komitet Obywatelski. Inicjatorem i organizatorem pierwszego Jarmarku był niżej podpisany, kierujący wówczas Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury. Sierpniowa data Jarmarku nie była przypadkowa.

W tym miesiącu przypada bowiem dzień odpustu Św. Dominika, Kastylijczyka, założyciela zakonu kaznodziejskiego, zmarłego 6 sierpnia 1221 r. Trzynaście lat później został on kanonizowany przez papieża Grzegorza IX. Na jego święto wyznaczono początkowo dzień 5 sierpnia, później po wprowadzeniu święta Matki Bożej Śnieżnej – 4 sierpnia. W najnowszym kalendarzu liturgicznym św. Dominika przypada na dzień 8 sierpnia.

Dominikanie zostali sprowadzeni do Choroszczy w 1654 r. przez Mikołaja Stefana Paca, wojewodę trockiego, późniejszego kasztelana i biskupa wileńskiego. M.S.Pac dla 12 mnichów w białych habitach oprócz drewnianego kościoła ufundował, również drewniany, klasztor.

Dominikanie byli charakterystycznym akcentem w panoramie historycznej Choroszczy. Zasłużyli się na niwie duszpasterskiej i polu oświatowym. Przez blisko 180 lat zarządzali parafią, kierowali uroczystościami odpustowymi i prowadzili słynną szkołę dominikańską. Swego czasu Choroszcz słynęła z czterech odpustów, przypadających na Św. Jana (24 czerwca), Matki Boskiej Anielskiej (2 sierpnia), Św. Dominika (4 sierpnia) oraz Św. Szczepana (26 grudnia). Okazją do handlu były jarmarki, przypadające na Św. Józefa (19 marca), Św. Jana Chrzciciela (24 czerwca) i Matki Boskiej Różańcowej (7 października). Pierwszym cyklicznym przedsięwzięciem kulturalnym były organizowane od 1982 r. Dni Choroszczy. Do tej pory nie było właściwie imprezy o większej randze i rozmachu.

Odpust Św. Dominika jest szczególnym wydarzeniem duszpasterskim w parafialnej rodzinie. W bieżącym roku wpisuje się w obchody 555-lecia choroszczańskiej parafii. Patron zakonników - Święty Dominik - jest uwieczniony na obrazie, usytuowanym po prawej stronie nawy głównej kościoła parafialnego. Od tych zakonników wzięła swoją nazwę ulica Dominikańska, biegnąca od Rynku 11 Listopada na południowa stronę miasta. Św. Dominik jest patronem rejonu duszpasterskiego, obejmującego wspomnianą ulicę Dominikańską i Zamkową. J

ak już wspomniałem, historia Jarmarku Dominikańskiego w Choroszczy datuje się od 1990 r. Głównym organizatorem i koordynatorem imprezy od początku Jarmarku jest Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Warto podkreślić również wydatną rolę gospodarza, jakim jest do tej pory Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy, oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Honorowy Patronat nad tą imprezą tradycyjnie sprawuje Burmistrz Choroszczy.

Na Dominika zawsze grała muzyka. Początkowo Jarmark ograniczał się do skromnego repertuaru artystycznego i oferty handlowej. Prezentowane były przede wszystkim miejscowe zespoły, między innymi folklorystyczne zespoły śpiewacze „Narwianki” z Kruszewa i „Klepaczanki” z Klepacz oraz wpierw młodzieżowe młodsze, dziś nieco dojrzalsze: „Holiday”, „Junior” i „Nerwowohoży”. Kilkakrotnie program uświetniał znany bard Janusz Laskowski.

Z upływem lat przybywało współorganizatorów imprezy, stoisk handlowych. Warto podkreślić, że w 2001 roku pojawiła się profesjonalna scena z oświetleniem, gdzie wystąpiło 200 wykonawców i gwiazda – Krystyna Prońko. Dobra promocja sprawiła, że rosła ranga imprezy.

Św. Dominik - tu na obrazie w choroszczańskim kościele - Kastylijczyka, założyciel zakonu kaznodziejskiego.
Fot. Szymon Paczyński

Zróżnicowana oferta Jarmarku potrafiła zaspokoić nawet wybredne gusta.

Magnesem, który przyciągał rzesze widzów, były występy uznanych polskich gwiazd polskiej estrady, zarówno solistów jak i zespołów wokalno-instrumentalnych. Gośćmi Jarmarku byli między innymi: Irena Jarocka, Halina Frąckowiak, Zbigniew Wodecki. Dziesięć lat temu Piotr Szczepanik uświetnił program XV Jarmarku Dominikańskiego (2004 r.). Rok później gwiazdą wieczoru był legendarny polski zespół Czerwone Gitary, a w 2007 r. Krzysztof Krawczyk. Na XX Jarmarku (2009 r.) wystąpił znany zespół Trebunie Tutki. Nie zabrakło też zagranicznych gwiazd estrady jak Roberto Zukarro z Włoch (2003 r.). Dziesiątki kramów z różnorodnym asortymentem czekało na przybywających.

Ale Jarmark Dominikański to nie tylko występy estradowe. Miłośnicy rzemiosła ludowego mogli tu zaopatrzyć się w szereg wyrobów, które próżno szukać we współczesnych sklepach i hipermarketach. Nie zabrakło też okazji do wspólnego biesiadowania. Jadła różnego asortymentu i dobrego piwa nigdy nie zabrakło na Jarmarku.

Wielokrotnie ostatnim punktem programu były efektowne pokazy ogni sztucznych. Zmieniali się dyrektorzy MGCK: Małgorzata Borowska, Sławomir Halicki, Tomasz Matuszkiewicz. Aktualnie tę trudną i odpowiedzialną funkcję z powodzeniem pełni Romuald Ożlański, główny organizator jubileuszowego XXV Jarmarku. Jarmark Dominikański jest niewątpliwie największą imprezą promocyjną Choroszczy.

A więc do zobaczenia 10 sierpnia, na XXV Jarmarku Dominikańskim.

Józef Waczyński

Czy ktoś jeszcze pamięta?
Dział Poszukiwania Wspomnień

Drodzy Czytelnicy! Poniżej fotografię szkolną wykonaną prawdopodobnie 2 IX 1939 r. publikujemy dzięki uprzejmości Pani Joanny Morozewicz za co serdecznie dziękujemy.

Jeżeli ktoś rozpoznaje na zdjęciu siebie lub kogoś znajomego, prosimy o przesyłanie informacji i wspomnień na adres redakcji: „Gazeta w Choroszczy”, ul. H. Sienkiewicza 29, 16-070 Choroszcz lub pod nr tel. 725 35 77 88.

Zbigniew Andruszkiewicz (Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy), Wojciech Jan Cymbalisty

1 sierpnia 2014, godz. 17:00 - 70. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego - program obchodów znajdziesz na naszej stronie: gazeta.choroszcz.pl

Mammobus w Klepaczach. Zbadałaś się już? Zachęć przyjaciółkę!

Połowa Kobiet uprawnionych do bezpłatnego badania mammograficznego w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi wciąż nie skorzystała z możliwości zyskania spokoju o swoje zdrowie. Jeśli jesteś w grupie, która już się przebadała, bądź ambasadorem profilaktyki, zachęć swoje przyjaciółki do zgłoszenia się na badanie! Jeśli jeszcze się nie badałaś – przyjdźcie na badanie razem!

Mammografia to najważniejsze badanie diagnostyczne w kierunku wykrycia raka piersi. Ponieważ jest to najczęściej występujący nowotwór złośliwy wśród kobiet dojrzałych, można powiedzieć, że mammografia to najistotniejsze badanie, któremu świadoma kobieta powinna się regularnie poddawać.

Niektóre kobiety nie zdają sobie sprawy z tego, jak istotna jest regularna kontrola i profilaktyka, która umożliwiając wczesne wykrycie zmian nowotworowych, pozwala na ich niemal 100% wyleczenie. Zachęcamy do aktywnego włączenia się w propagowanie wspomnianego Programu w swoim najbliższym otoczeniu!

Mammografię można będzie wykonać 18 sierpnia w Klepaczach (gm. Choroszcz) przy Ochotniczej Straży Pożarnej, Niewodnicka 19.

Nie dostała Pani imiennego zaproszenia na badanie? Nie szkodzi, jeśli jest Pani w wieku pomiędzy 50 a 69 rokiem życia (roczniki 1945 – 1964) i w ciągu dwóch lat nie miała Pani wykonywanej mammografii, przysługuje Pani bezpłatne badanie. Zachęcamy do rejestracji! Aby nie musiały panie czekać w kolejce przy mammobusie, rekomendujemy wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 586662444. Call Center czynne jest 7 dni w tygodniu. Informacje o badaniach dostępne również na stronie internetowej www.mammo.pl

UWAGA: Populacyjny Program Wczesnego Wykrywania Raka Piersi skierowany jest do kobiet zdrowych, które nie chorowały wcześniej na raka piersi. Ma na celu objęcie swoim zasięgiem jak największej liczby kobiet w populacji 50 – 69 lat, czyli najbardziej narażonej na zachorowanie na raka piersi. Otrzymywany wynik badania skryningowego (przesiewowego) to ocenione przez dwóch lekarzy specjalistów zdjęcia rentgenowskie piersi, z krótką adnotacją – czy wynik jest zmianowy bądź bezzmianowy. W razie konieczności dalszej diagnostyki, list zawiera wytyczne względem sposobu postępowania.

mat. org.

Kramik ogłoszeń

Nowe Miasto 43m2 2 pok 210000zł 535-536-005
Dom Zaścianki 120m 991m wyremontowany 455000zł 535-536-005
Leśna Dolina 45m2 2 pok 209000zł 535-536-005
Nowe Miasto 40m2 2 pok 199000zł 535-536-005
Nowe Miasto 48m2 2 pok balkon 236000zł 535-536-005
Piasta 59m2 4 pok balkon 189000zł 535-536-005
Klepacze działka 654m2 70000zł 535-536-005
Rybniki działka z projektem 800m2 60000zł 535-536-005
Zaczerlany działka 3000m2 90000zł 535-536-005
Dom Ogrodniki 286m działka 1800m 920000zł 535-536-005
Nowe Aleksandrowo dom 130m 950m 595000zł 535-536-005
Stroma 62m2 3 pok 189000zł 535-536-005
Nowe Miasto 61m2 3 pok 269000zł 535-536-005
Mickiewicza 53m2 2 pok balkon 220000zł 535-536-005
Nowe Miasto 37m2 1 pok 150000zł 535-536-005
Nowe Miasto 60m2 3 pok 268000zł 535-536-005
Nowe Miasto 58m2 2 pok 289000zł 535-536-005
Bojary 43m2 2 pok 145000zł 535-536-005
Wysoki Stoczek 77m2 balkon 288000zł 535-536-005

Bezpłatne badania dentystyczne. Kampania Instytutu blend-a-med Oral-B

Trwa akcja bezpłatnych przeglądów dentystycznych Instytutu blend-a-med Oral B. Mobilne Centra Dentystyczne odwiedzają ponad 380 miejscowości na terenie całego kraju, aby zbadać stan polskich zębów i dziąseł. Współorganizatorem akcji jest sieć sklepów Biedronka, a patronat nad akcją objęli: Stowarzyszenie Polskich Higienistek Stomatologicznych oraz profesjonalne magazyny dentystyczne, Dental Tribune International, Nowy Gabinet Stomatologiczny, Stomatologia.

W dniach 2 – 3 sierpnia b.r. Mobilne Centra Dentystyczne zbadają stan zdrowia jamy ustnej mieszkańców Porosłów oraz Choroszczy.

Polacy niewystarczająco dbają o zdrowie jamy ustnej. Z danych Eurobarometer wynika, że aż 66% Polaków odwiedza gabinety dentystyczne rzadziej, niż raz w roku. Co więcej, nie wszyscy zdają sobie sprawę, że zęby to nie jedyny obszar jamy ustnej, z którym mamy problemy. Z Monitoringu Zdrowia jamy Ustnej wynika, że aż 75,5% Polaków cierpi z powodu złego stanu dziąseł. W codziennych zabiegach higienizacyjnych dziąsła są często ignorowane, a tymczasem to od nich w dużej mierze zależy zdrowie całej jamy ustnej.

Teraz Polacy mają unikatową okazję, by sprawdzić stan swoich zębów i dziąseł oraz dowiedzieć się, jak prawidłowo dbać o zdrowie jamy ustnej, by przez wiele lat cieszyć się zdrowym uśmiechem. 16 czerwca br. ruszyła ogólnopolska kampania Instytutu blend-a-med Oral-B. Mobilne Centra Dentystyczne Instytutu odwiedzają ponad 380 miast na terenie całej Polski. W każdym Centrum wykonywane są bezpłatne przeglądy jamy ustnej, ze szczególnym uwzględnieniem sprawdzenia stanu zdrowia dziąseł. Odwiedzający otrzymują również porady i wskazówki, jak prawidłowo dbać o zdrowie zębów i dziąseł.

Centra Dentystyczne będą czekać na parkingach sklepów Biedronka w godzinach 9.00-19.00 według następującego harmonogramu:

- **2 sierpnia – Porosły, Porosły – Kolonia 60**
- **3 sierpnia – Choroszcz, ul. Sienkiewicza 30b**

Kampania Instytutu blend-a-med Oral-B ma na celu zachęcenie Polaków do regularnych wizyt kontrolnych u dentysty i pokazać ilu problemom ze zdrowiem zębów i dziąseł można zapobiec dzięki regularnemu sprawdzaniu stanu jamy ustnej i odpowiedniej codziennej pielęgnacji. Kampania profilaktyki zdrowotnej jamy ustnej odbywa się pod patronatem medialnym magazynów Dental Tribune International, Nowy Gabinet Stomatologiczny oraz Stomatologia i jest rekomendowana przez Stowarzyszenie Polskich Higienistek Stomatologicznych. Szczegółowe informacje na temat trasy mobilnych centrów dentystycznych oraz akcji Instytutu blend-a-med Oral-B znajdują się na stronie www.instytut.pl oraz www.biedronka.pl.

mat. org., oprac. red.

Nowy projekt w Zespole Szkół

Nowoczesna sala komputerowa, laboratorium językowe, środki dydaktyczne ułatwiające przyswajanie wiedzy, wycieczki, doradztwo zawodowe i psychologiczne, szeroki wachlarz zajęć pozalekcyjnych do wyboru zarówno w Publicznym Gimnazjum, jak i Liceum Ogólnokształcącym w Choroszczy – to oferta z jakiej skorzystają obecni i przyszli uczniowie naszej szkoły. Zespół Szkół w Choroszczy przystąpił do projektu, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Partnerami projektu są: Stowarzyszenie konsultingowo-doradcze „Wrota Biznesu” i Gmina Choroszcz. Wartość projektu wyniesie blisko 600 tys. zł.

Nasi uczniowie będą mogli rozwijać swoje zainteresowania uczestnicząc w wielu ciekawych zajęciach. Wyłonione zostaną najciekawsze i spełniające najwyższe wymagania programy, na podstawie których uczniowie będą mogli doskonalić swoją wiedzę i umiejętności, jednocześnie korzystać będą mogli z wysokospecjalistycznych urządzeń, które pomogą naukę zamienić w przyjemną formę spędzenia czasu wolnego.

W ramach projektu przewidziane są również ciekawe wycieczki, z jednej z nich skorzystali w czerwcu nasi trzecioklasiści i uczniowie, którzy nie opuścili ani jednego dnia w szkole w ubiegłym roku szkolnym. Centrum Nauki Kopernik, Planetarium, spektakl Metro w teatrze Buffo – to atrakcje na jakie mogli liczyć uczniowie dzięki uczestnictwu w projekcie: „Szkoła z Klasą”.

Oto lista zajęć dodatkowych, które zostaną zrealizowane w ramach projektu:

w Publicznym Gimnazjum w Choroszczy:

Język polski - 104 godziny
Język angielski – 208 godzin
Język niemiecki- 104 godziny
Język hiszpański – 104 godziny
Zajęcia matematyczne – 104 godziny
Zajęcia przyrodnicze- 104 godziny
Zajęcia z przedsiębiorczości – 100 godzin
Koło taneczne- 208 godzin
Warsztaty fotograficzno-filmowe – 104 godziny

W Publicznym Liceum w Choroszczy:

Język polski – 104 godziny
Język angielski – 208 godzin
Język rosyjski – 104 godziny
Zajęcia matematyczne – 104 godziny
Zajęcia informatyczne – 104 godziny
Grafika komputerowa – 104 godziny
Zajęcia z przedsiębiorczości – 100 godzin

ZS

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Wieści Urzędu Pracy

Uwaga bezrobotni, Powiatowy Urząd Pracy w Białymstoku w ramach projektu Wspólne działanie – jeden projekt rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń na dwa szkolenia współfinasowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Poddziałanie 6.1.1.: „Pracownik magazynu” (termin przyjmowania zgłoszeń: 24.06.2014r. - 31.07.2014 r.), „Gorseciarka” (termin przyjmowania zgłoszeń: 24.06.2014r. – 29.08.2014 r.). Szkolenia odbędą się jesienią 2014. Pierwszeństwo w udziale ww. w szkoleniach mają mieszkańcy powiatu białostockiego.

Ponadto prowadzony jest nabór na szkolenia (w nawiasach termin naboru):

„**Opiekun dziecięcy**” (do 31 lipca),
„**Profesjonalne sprzątanie** (obsługa urządzeń sprzątających)”(do 8 sierpnia),
„**Pracownik kancelaryjny**” (do 14 VIII),
„**Barman – barista**” (do 29 sierpnia),
„**Pracownik biura rachunkowego**” (do 10 IX). Szczegółowe informacje na stronie: http://pup.bialystok.pl/ oraz pod nr tel.: 85 74 73 812 (pośrednik pracy) i 85 74 73 831 (pracownik ds. szkoleń).

Wszystkie młode osoby – do 25 roku życia, które zarejestrują się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku oraz te, które już są zarejestrowane jako osoby bezrobotne zapraszamy do udziału w projekcie „POdejmij KLuczową decyzję” PO KL Poddziałanie 6.1.3

OFERUJEMY:

Staże (**Okres stażu** może minimalnie wynosić 3 miesiące, maksymalnie 6 miesięcy; Stażysta otrzymuje **stypendium** ok. **997 zł** za każdy miesiąc stażu).

Środki na podjęcie działalności gospodarczej (młode, przedsiębiorcze osoby bezrobotne, które mają wykształcenie i umiejętności pomocne przy prowadzeniu własnego biznesu oraz przede wszystkim mają dobry pomysł mogą otrzymać **dotację - 20 000 zł** na rozpoczęcie działalności gospodarczej).

pup, oprac. red.

Przydomowe oczyszczalnie ścieków – podsumowanie

Po kilku miesiącach działania wybudowanych na terenie Gminy Choroszcz przydomowych oczyszczalni ścieków można się pokusić o podsumowanie inwestycji. Ostatecznie udało się wybudować 68 oczyszczalni z planowanych 69 sztuk. Zrealizowane oczyszczalnie firmy Traidenis składają się z zespołu rządzeń takich jak reaktor, dmuchawa membranowa czy przepompownie ścieków oczyszczonych, jednak z uwagi na to, że proces oczyszczania ścieków odbywa się obrębie jednego reaktora nazywa się je urządzeniami jednozbiornkowymi. Urządzenia te pracują w wymaganej przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej technologii złoża biologicznego wspomaganego osadem czynnym. Najważniejszy element czyli wymagana technologia mająca zapewnić wymagany stopień oczyszczenia ścieków został zachowany. Zastosowanie tej technologii było warunkiem podstawowym aby rozwiązania proponowane przez wykonawców mogły być uwzględnione w ogłoszonym przetargu.

Na rynku dostępne są różne urządzenia spełniające powyższy wymóg. Mogły to być urządzenia jednozbiornkowe lub urządzenia dwuzbiornikowe z osadnikiem gnilnym. Ogłaszając przetarg, należało dopuścić oba rozwiązania ponieważ oba pracują w technologii wymaganej przez NFOŚiGW.

W opracowanej dokumentacji techniczno – formalnej, na rysunkach przedstawiono rozwiązanie dwuzbiornikowe jako najbardziej wymagające w zakresie zajmowanego obszaru. W ten sposób zagwarantowano, że w ustalonych lokalizacjach będzie mogła być wbudowana każda instalacja, niezależnie od rozwiązań zaproponowanych przez przyszłych wykonawców.

Zgodnie z deklaracją producenta optymalny stopień oczyszczenia ścieków oczyszczalnie powinny osiągnąć po około 3 miesiącach użytkowania pod warunkiem, że temperatura zewnętrzna wynosi nie mniej niż 10°C w dzień i nie mniej niż 0°C w nocy. Jeżeli warunki są gorsze oczyszczalnie wpracowują się dłużej. Biorąc pod uwagę, że inwestycję zakończono na początku listopada, należało się spodziewać, że osiągnięcie założonego efektu ekologicznego przedłuży się. Uzgodniono więc z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, że badania efektu oczyszczania ścieków będą przeprowadzone w miesiącach letnich.

W trakcie kilkumiesięcznego okresu użytkowania urządzeń pojawiły się sygnały od mieszkańców, że niektóre oczyszczalnie nie funkcjonują prawidłowo. Przyczyną było niewystarczające odbieranie ścieków oczyszczonych przez studnie chłonne. W dwóch przypadkach wyegzekwowano od wykonawcy przegłębienie studni, a w jednym jej rozszczelnienie, co rozwiązało problem. Wyjaśnić należy, że okresowe występowanie ścieków oczyszczonych w studni chłonnej nie stanowi problemu, gdyż istotne jest aby poziom wody utrzymywał się poniżej kolektora wylotowego z oczyszczalni. Oprócz tego zgłaszano również uwagi i zastrzeżenia do wykonawcy robót związane z realizacją prac (odspojenie włazów żeliwnych, zapadnięty grunt czy głośna praca pomp napowietrzających). Naprawienie tych usterek również wyegzekwowano od wykonawcy. Wybudowane oczyszczalnie są objęte 3-letnią gwarancją wykonawcy. W przypadku wystąpienia jakichkolwiek problemów w trakcie w eksploatacji należy zgłaszać je na piśmie do Urzędu Miejskiego w Choroszczy. Wszystkie zostaną zbadane i jeżeli wynikają z błędów wykonawcy zostaną naprawione.

Jak wynika z ustaleń NFOŚiGW oraz producenta, znaczna część zgłaszanych usterek czy nieprawidłowości wynika z nieprawidłowej eksploatacji urządzeń. Z uwagi na to 25 czerwca 2014 r. o 9^{00} było ponowne szkolenie użytkowników na obiekcie przy Szkole Podstawowej w Złotorii. Ponadto w porozumieniu z producentem firmom obierającym osady z oczyszczalni przekazane zostały informacje o możliwości przeszkolenia przez producenta w celu podniesienia jakości świadczonych przez nich usług.

Urząd Miejski

Kalendarz krwiodawcy

Choroszczański Oddział Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi prowadzący przy ul. H. Sienkiewicza 29 na I piętrze Klub Krwiodawców zaprasza wszystkich, którzy mogą podzielić się bezcennym darem, do honorowego oddawania krwi podczas klubowych dyżurów w pierwsze niedziele miesiąca w godzinach od 9:00 do 13:00.

Najbliższe dyżury Klubu przypadają:

3 sierpnia

7 września

Zapraszamy!

REKLAMY

III Międzynarodowy Turniej Piłkarski o Puchar Burmistrza Choroszczy

W dniach 20 – 21 czerwca br. z okazji XXXIII Dni Choroszczy po raz kolejny odbył się w duchu fair play Międzynarodowy Turniej Piłkarski o Puchar Burmistrza Choroszczy dla dzieci z rocznika 2002 i młodszych. W tym roku gościliśmy drużyny z Białorusi, Litwy i Łotwy.

Klasyfikacja końcowa:

1. FC I Jurmala (Łotwa)
2. Szkoła Średnia nr 37 Grodno (Białoruś)
3. FK Rese Alytus (Litwa)
4. Narew II Choroszcz
5. Narew I Choroszcz
6. FC II Jurmala (Łotwa)

Królem strzelców turnieju został Dawis Wałmiers (FC I Jurmala) zdobywca 9 bramek. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Maksima Gajewoja (Grodno), a najlepszym bramkarzem został Ala n Worobiej (Narew II, na zdj. po prawej).

Organizatorzy dziękują sponsorom: BS w Białymstoku O/Choroszcz, ZECWiK w Choroszczy, Panu Leszkowi Rajczukowi, Salonowi Sportowemu SOCCER z Białegostoku, Hurtowni Sportowej KAJASPORT z Białegostoku, firmie SONAROL Sp. j. NAJDA z Jedwabnego, Spółdzielni Producentów Drobiu EKO-GRIL z Sokółki, firmie KAM-BRUK Pana Piotra Dziejma ze Śliwna, Panu Jarosławowi Kondraciuk Handel Art. Spoż-Przem z Choroszczy), bo to dzięki ich wsparciu turniej mógł dojść do skutku. Serdeczne podziękowania należą się rodzicom naszych dzieci, za ich zaangażowanie i pomoc oraz wolontariuszom. Wszystkim, którzy pomogli zorganizować III Międzynarodowy Turniej Piłkarski o Puchar Burmistrza Choroszczy serdecznie dziękują organizatorzy w imieniu własnym i dzieci z Klubu „Narew” Choroszcz.

W rozgrywkach regularnych debiutująca w rozgrywkach drużyna piłkarzy z roczników 2003 i młodsi zakończyła sezon 2013/2014 na 6. miejscu, niemniej nie wyniki były najważniejsze, ale fakt, że młodzi piłkarze i piłkarka w czasie sezonu rozgrywek dokonali znacznego postępu, dowodząc tym samym pracowitości i serca do gry. Klub dziękuje rodzicom piłkarzy za zaangażowanie i pomoc w organizacji rozgrywek.

M-G KS „Narew” Choroszcz, fot. Ewelina Gromadecka, WJC

Sponsorzy Międzynarodowego Turnieju Piłkarskiego

SGB · Kebab Bar · Chorten Sklep Spożywczy Leszek Rajczuk · KAJA www.kajasport.pl · EKO GRIL Sokółka · KAM-BRUK Piotr Dziejma · SONAROL · Zakład Energetyki Cieplnej, Wodociągów i Kanalizacji w Choroszczy · Salon Sportowy SOCCER

Szpilki na murawie. Łączy nas piłka

W słoneczną część soboty 28 czerwca na Stadionie Miejskim w Choroszczy odbyła się pełna radości impreza sportowa. Zainicjował ją Paweł Sokół, aby wesprzeć szlachetną ideę zbiórki funduszy na letni obóz sportowy piłkarkom Włókniarza Białystok. Dzięki ofiarności sponsorów – firmy Soleo, Dach System, Płetwiaki, Telka, Forum Inicjatyw Gminnych i Solo Biuro Rachunkowe – udało się zebrać całą potrzebną kwotę.

Na choroszczańskiej murawie rozegrane zostały spotkania towarzyskie o 11:00 odbył się mecz drużyn dziecięcych (orlików i młodzików) KS Włókniarz Białystok i Narew Choroszcz, a o 12:30 mecz drużyny żeńskiej Włókniarza Białystok i drużyny seniorów Narwi Choroszcz – w drugiej połowie składy wymieszano.

Oba mecze rozegrano w duchu fair play i radosnego współzawodnictwa, bo nie wyniki były tu najważniejsze, ale piłkarska solidarność – nawiasem dodajmy, że zdecydowanie najwięcej goli strzelili choroszczanie. Jacek Dąbrowski – komentator całego wydarzenia – poprowadził też sportowe konkursy, w których do wygrania były atrakcyjne zestawy nagród. Piłkarki Włókniarza otrzymały od Burmistrza Choroszczy Jerzego Ułanowicza – honorowego patrona wydarzenia – pamiątkowy grawer.

Gratulujemy Miejsko-Gminnemu Klubowi Sportowemu pomysłu na świetne wydarzenie sportowe i doskonałej organizacji możliwej dzięki zaangażowaniu całego środowiska piłkarskiego – piłkarzy, ich rodziców oraz sponsorów (graficzny spis sponsorów imprezy poniżej. Aha, podjemy też informację, że choroszczański mundial wygrała 11 czerwca reprezentacja Kamerunu, w którą wcielili się piłkarze z Izbiszcz. Gratulujemy!

red., fot. WJC

Soleo · DACH SYSTEM · Mariusz Kwiatkowski Płetwiaki · TELKA · SOLO BIURO RACHUNKOWE · FORUM INICJATYW GMINNYCH